

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie za dopłatą pierwsz 75 ct., drugich 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Ploha, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 października b. r. najmiłościwiej zezwolić na uwolnienie Swojego nadzwyczajnego i uppełnomocnionego ambasadora przy królewskim włoskim dworze w Rzymie, Karola barona Brucka z zajmowanej przez niego posady i na równoczesne przeniesienie go w stan stałego spoczynku. Przy tej sposobności Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać mu najmiłościwiej w uznaniu jego długoletniej i gorliwej służby wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Temże samem Najwyższem postanowieniem raczył Jego ces. i król. Apostolska Mość na podstawie wiernopoddanego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej pierwszego szefa sekcji w ces. i król. Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, Maryusza barona Friedenburgh-Pasettiego Swoim nadzwyczajnym i uppełnomocnionym ambasadorem przy królewskim włoskim dworze.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10

października b. r. zezwolić najmiłościwiej na uwolnienie tajnego radcy Gwidona barona Kübau-Kübecka, a to na własną jego prośbę z urzędu Namiestnika w Księstwie Styrii i przeniesienie go w stan dobrze zasłużonego stałego spoczynku. Przy tej sposobności raczył Jego c. i k. Apostolska Mość nadać mu najłaskawiej w ponownem uznaniu jego znakomitej, sprawowanej przez długi szereg lat z wiernem poświęceniem służby, wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 10 października b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę, Oliwiera margrabiego Ba c q u e h e m a, Namiestnikiem w Księstwie Styrii.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 października b. r. zamianować najmiłościwiej radcę generalnej Dyrekcji i szefa biura prezydyjnego przy generalnej Dyrekcji austriackich kolei państwowych dr. Seweryna Kniaziołuckiego radcą ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 2 października b. r. raczył zamianować najmiłościwiej

dyrektora gimnazjum w Buczaczu, Józefa Sękwiewicza, dyrektorem gimnazjum w Drohobyczu; profesora gimnazjum w Brodach Włodzimierza Bańkowskiego, dyrektorem gimnazjum w Sanoku; i profesora gimnazjum w Drohobyczu, Franciszka Zycha, dyrektorem gimnazjum w Buczaczu.

Prezydent Ministrów zamianował wice-sekretarza ministeryalnego w Ministerstwie wyznań i oświaty dr. Ignacego Rosnera wice-sekretarzem ministeryalnym w Prezydium Rady Ministrów.

W myśl postanowień §. 89 statutu organizacyjnego dla Seminarjów nauczycielskich ustanowiła c. k. Rada szkolna krajowa przy c. k. Seminarjum nauczycielskiem męskim w Tarnowie komisję egzaminacyjną dla nauczycielek robót ręcznych kobiecych w szkołach ludowych i wydziałowych.

W skład tej komisji wchodzi: Dyrektor c. k. Seminarjum nauczycielskiego męskiego Hipolit Parasiewicz jako dyrektor; nauczyciel główny c. k. Seminarjum nauczycielskiego Alfred Ruciński, nauczyciele szkoły ćwiczeń Franciszek Arzt i Leon Laliccki jako egzaminatorowie, tudzież nauczycielka szkoły wydziałowej żeńskiej, Zofia Łuszczynska jako egzaminatorka.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 października

Już dzisiaj należy zdać sobie z tego sprawę, że wskutek uchwalenia przez Radę państwa nowej procedury cywilnej, znajdujemy się u progu epoki ważnych i daleko sięgających zmian w urządzeniu sądownictwa w Austrii. Uchwalenie nowej procedury nazwane powszechnie wypadkiem epokowej doniosłości, — i słusznie; zmieniony bowiem system postępowania w sporach prywatnych może w nadzwyczaj wysokim stopniu oddziaływać na życie prawne społeczeństw, może przyczynić się do wzrostu poczucia prawnego u ogółu, może mieć potężny wpływ nawet na stosunki socyalne i ekonomiczne. Równocześnie jednak oddziaływać on zasadniczo także na organizację sądów i na ukształtowanie się stosunków wśród urzędników sądowych; ta ostatnia zaś strona sprawy nie jest chyba podrzędnego znaczenia a to tem mniej że w ogóle powodzenie dzieła całej reformy w ścisłym z nią jest związku.

W ostatnich latach można było zauważyć, że młodzież, posiadająca wykształcenie prawnicze, nie chętnie garnęła się do zawodu sędziowskiego; w niektórych krajach Monarchii charakterystyczny ten objaw występował w tak znacznym stopniu, iż napływ sił nowych nie zdołał pokrywać nawet zwyczajnego zapotrzebowania. Wiedzano o tem, że dotychczasowe stosunki w sądownictwie były tego przyczyną, — stosunków tych jednak nie można było zmienić zasadniczo w ramach

LISTY PARYSKIE.

w październiku.

(Paryż przeludniony królami. — Sacchino. — Leopold II na five o'clocku Figara. — Otero-Loreley. — Śmierć Pasteura).

— Czy ma pan dla mnie apartament? — zapytuje bogaty Amerykanin właściciela hotelu Bristol.

— Ani jednego pokoju! Ani najmniejszej dziurki! Całe pierwsze piętro zajmuje król belgijski.

— A drugie?
— Królów grecki?
— Trzecie?
— Królowa Ytury!
— Czwarte?

— Kalif suezki, syn emira Afganistanu, wielki książę Aleksy! Królów Batawii sypia na mojem biurku, król Aleksander serbski na bilarze!

W ten sposób znany humorysta paryski, Caran d'Ache, charakteryzuje Paryż, przeludniony głowami ukoronowanymi z początkiem sezonu jesiennego.

Młody król serbski krótko tylko bawił w Paryżu, wracając z Biarritz, gdzie ponoć odbyły się zaręczyny jego z w. ks. Heleną. Lecz tem obszerniej prasa paryska zajmowała się w tym roku pobytem jego w Biarritz.

O siedm kilometrów od Biarritz, ks. Ghicka, siostra królowej Natalii, nabyła okazałą willę, którą na cześć siostrzeńca swego nazwała „Sacchino.“ Budynek ten miał pierwotnie inne przeznaczenie. Spekulantowi jakimś przyszło na myśl wystawić eleganckie kasyno nad brzegiem morskim. W kasynie tem miała być i scena, której dekorację stanowiło morze, nie malowane, lecz istotne. Dla sceny tej projektowano naturalnie balety i pantominy, odbywające się nad morzem.

Zanim nastąpiła inauguracja kasyna, spekulant ów zbankrutował; gmach zaś przeszedł na własność ks. Ghiki.

Tam tedy, w wielkiej hali parterowej, która służyć miała za amfiteatr, najchętniej przebywają królowa Natalia i król Aleksander. Okna hali tej z jednej strony wychodzą na Pireneje, z drugiej na morze, oświetlone wieczorem czerwonymi promieniami wierzyc morskich...

W ciągu dnia, król Aleksander oddaje się rozmaitym sportom. Uprawia bicyklette i podczas sześciotygodniowego pobytu swego w Biarritz złamał ponoć tylko pięć welocekdów. Najmilszym zaś sportem jego jest pływanie, które mu ułatwia wybornie rozwinięta muskulatura. Przed kilku tygodniami donosiły pisma o śmierci kąpielowego, który usługiwiał królowi. W samej rzeczy zginął ktoś, pływający z królem Aleksandrem, ale nie był to *Schwimmer*. Scena odegrała się tuż pod zamkiem „Sacchino.“ Młody król ufnym w umiejętność swą pływacką, wezwał robotnika zatrudnionego właśnie w zamku, by się z nim puścił w zawody. Robotnik, również dobry pływak, wskoczył do morza: lecz ukoronowany współzawodnik było tyle silniejszym, że nie spostrzegł się nawet, kiedy fale morskie uniosły pobitego konkurenta....

*

Pobyt króla Leopolda na ziemi francuskiej odbył się bez wypadków tragicznych. Tem obfitszym był w wypadki humorystyczne.

Król belgijski, mając na oku pewne negocjacje polityczne, czynił wszystko co zdaniem jego potrzebnem było dla uzyskania popularności w „republikanśkim“ Paryżu. Odkładając tedy na bok wszelką etykietę, wszelkie przepychy, cechujący panujących, przechadzał się po Paryżu w ubraniu cywilnem, jako zwykły obywatel. Zdarzało mu się, że ubrany w zwykłą marynarkę, z miękkim kapeluszem na głowie, przechodził niepoznanym przez tłumy, które od godziny wyczekiwały karety jego. Bywało też, że przybywszy do muzeum jakiegos o godzinie nieobjętej regulaminem oficjalnym, miewał dyskusje z odzwiercym, który go wpuścić nie chciał.

Drobne te zdarzenia w samej rzeczy zdobyły mu dużo sympatyj. Lecz zachodzi kwestya, czy „republikanśki“ Paryż nie był-

by mu bardziej jeszcze przyklasnął, gdyby przejeżdżał przez ulice jego z całym przepychem królewskim...

W samej rzeczy: znawcy publiczności paryskiej zauważyli, że tłumom znudziła się już republika, i że entuzjazm, z jakim wiatały króla Leopolda, polegał bardziej na sympatii dla króla niż dla człowieka.

Quand je m'ennuie trop de ne pas voir un roi — mawiał legitymista Villemessant — j'evais à Bruxelles.

A dziś ten król-sąsiad oszczędził drogi Paryżanom, i przybył do nich. Pokazywał się wszędzie: nie tylko na ulicach, w teatrach i klubach, ale nawet — na five o'clock'u „Figara“.

Trzeba znać organizację t. zw. „sal depeşowych“ wielkich dzienników paryskich, by zrozumieć, jakim sposobem *Figara* rościł sobie mógł preteasę, by król Leopold przybył na jego recepcję. Te sale depeşowe, czyli salony recepcyjne redakcyi, to muzea aktualności, by je jednym słowem określić. Znajdziesz tam nie tylko ilustracje i dokumenta odnoszące się do wszystkich spraw bieżących, nie tylko teatralnych, łączące się ze wszystkimi głównymi scenami paryskimi, ale od czasu do czasu, zebrania żywych znakomitości paryskich.

Zapraszając króla Leopolda redakcyja *Figara* zaofiarowała mu nie tylko zwiedzenie salonów redakcyjnych i sal drukarskich, ale zarazem przedstawienie wszystkich znakomitości bawiących chwilowo w Paryżu: Wiktorina Sardou i ks. Rolanda Bonapartego, Puvisa de Chavannes i Rotszylda, Munkaczy'ego, Masseneta i w. i.

Pozatem zaś uprzyjemniła mu pobyt w salonach swych koncertem, na który złożyły się gwiazdy artystycznego półświata: Felicja Mallet i Anna Thiébaud, Eugenia Buffet, Anna Held i panna Balthy. Takim bywa program koncertów *Figara*; z reguły bierze w nim udział jedna tylko artystka wyższej rangi: ta raz wybrano Sybil Sanderson, uprzywilejowaną interpretatorkę Masseneta. Co prawda, śpiewaczka ta, aczkolwiek zaangażowana do wielkiej opery, nie odznacza się zbyt powagą ani szczególną

dystynkcyą, tak że nie psuła bynajmniej szansonetowego charakteru.

*

Jednej tylko diwy bulwarowej brakło w tym chórze, tej właśnie, która przez rok cały dostarczała prasie i publiczności najobfitszego materiału do dyskusyj ożywionych.

„La belle Otero“ opuścić musiała Paryż z rozkazem, lub, jak się wyrażono, z porady prefekta policyi. I w samej rzeczy życie jej było bezustannym, jawnym i głośnym skandalem, przeciw któremu wystąpić musiano wreszcie nawet w „wolnomyślnym“ Paryżu. Była to atoli postać tak charakterystyczna, że należy jej się miejsce w tym kalejdoskopie zdarzeń paryskich.

Piękna Otero, to skończony typ damy kameliowej *fin de siècle*. Primadonna „Folies Bergères“ nie posiadała głosu ani za grosz, ale za to wykonywała z temperamentem tańce hiszpańskie. Widziano jednak tancerki znacznie lepsze. Właściwy urok jej stanowił rozgłos, który od pierwszej chwili stworzył sobie musiała. Piękność jej nie usprawiedliwiała rozgłosu tego: wysoka, niezmiernie szczupła Hiszpanka ta ma wprawdzie piękne, ciemne oczy i regularny profil, ale pozbawiona jest wdzięku linii i ruchów. Zaimponowała jednak tłumom wystawą brylantów, jakie jeszcze nie widziano, a prasę zdobyła sobie pysznymi obiadami, które urządzała w królewskim swym apartamencie. Były to pono obiady bardzo wesołe i malownicze, a echa ich wypełniały łamy pism paryskich, zanim o pięknej Otero gruchnęły wieści bardziej sensacyjne.

Dzięki wystawnemu swemu życiu Otero obudziła ciekawość całego Paryża. Kiedy wsiadała do karety, tłumy jej się przyglądały; wychodząc na balkon, znowu widziała gromadki ludzi czekające, aż się zjawi. „Sława“ ta znać zawróciła jej głowę i niebawem zuchwała, despotyczna i mściwa ta kobieta zaczęła puszczać folę instynktom swym i kaprysom.

(Dokończenie nastąpi).

Pub.

dotychczasowej procedury i organizacji sądowniczej, dopiero teraz, gdy ważna część reformy procedury cywilnej jest już załatwiona, stosunki te ulegną zmianie tak, że położenie urzędników sądowych ukształtuje się w niedalekiej przyszłości niezwykle korzystnie, — odpadnie zaś to wszystko, co młodym jurystom odbierało pociąg do tego par excellence jurystycznego zawodu.

Oto bowiem dzięki nowej procedurze sędzia będzie miał w przyszłości do spełnienia zadanie przede wszystkim o wiele wyższe i szlachetniejsze niż dotąd. Ponieważ postępowanie sądowe będzie w przyszłości ustne, przeto sędzia będzie powołany do tego, aby bezpośrednio czuwał nad zapewnieniem stronom ochrony prawnej, — nowa zaś ordynacja egzekucyjna pozwoli mu także rozciągnąć skuteczną opiekę nad ekonomiczną egzystencją osób interesowanych. Uwolniony od przygnębiającego formalizmu dotychczasowego procesu, sędzia nie będzie w przyszłości tak skrzepowanym jak był dotychczas, lecz wyjdzie z tego stanu bezwzględnej bierności, będzie miał pole do własnej, szlachetnej i pożytecznej inicjatywy, będzie sam kierował dochodzeniem i realizowaniem prawa, t. j. procesem i egzekucją a jego przekonanie i sumienie będą mu wskazywały co jest prawdą a co usiłuje przybrać pozory prawdy. Nie w okrytych pyłem aktach procesowych, lecz w zupełnej jawności szukać będzie sędzia prawdy i sprawiedliwości, siła i znaczenie słów jego wzrosną, — a wprawdzie zadanie jego będzie trudniejsze, poczucie jednak godności urzędu, poczucie odpowiedzialności osobistej i wewnętrzne zadowolenie moralne, uczynią mu urząd ten drogim oraz przejmą go zamiłowaniem do tak pięknego zawodu.

Równocześnie zaś także i materalne widoki zawodu sędziowskiego znacznie się poprawią. Nieuchronne pomnożenie sądów i w ogóle urzędów sądowych, utworzenie nowych posad i w ogóle pomnożenie personelu, są pierwszą gwarancją w tym kierunku. Bez zmian tego rodzaju nowa procedura cywilna nie mogłaby być — jak ogólnie sądzą — wprowadzoną a przynajmniej nie mogłaby odpowiednio funkcjonować, — chociaż zaś będzie przy tem o znaczne cyfry i o posady rozmaitej rangi, a nie tylko o niższe. Ciągła reprezentacyjna zaleciła Rządowi usilnie, aby zaprowadził słuszny stosunek pomiędzy posadami wyższymi i niższymi; ważna ta myśl zdaje się zaś — według wszystkich oznak — odpowiadać także istotnym zamiarom samego Rządu. I rzecz to słuszna. Skoro bowiem zawód sędziowski od tych, którzy mu się poświęcają, domagać się będzie w przyszłości bardzo wyczerpującej pracy umysłowej oraz nakładać na nich wielkie obowiązki wielką odpowiedzialność, i pominiawszy wszystkie względy natury państwowej — prosta już słusność wymaga, aby sędzia miał także odpowiednio większe pobory i ażeby dotychczas tak powolny rozwój jego dochodów w przyszłości znacznie był szybszy. Wraz z prowadzeniem nowego procesu nastąpią też w systemie posad służbo-

wych w sądownictwie niezawodnie wielkie zmiany, — niebezpieczeństwo jednak ogólnego przewrotu jest zupełnie wyłączone; rezultat ostateczny tych zmian będzie przeciwnie tego rodzaju, że obok posad niższej kategorii pomnożone zostaną znacznie także wyższe posady sędziowskie. Zmiany w urządzeniach procesowych będą wreszcie miały zapewne i ten skutek, że wielu starszych sędziów zrobi użytek z nabytych oddawna praw do emerytury, że ustąpią oni ze służby czynnej a w ten sposób zrobią wolne miejsce młodszemu jurystom, którzy jeszcze będą mogli zastępować się do wymagań nowej procedury.

Zwiększone to zaś zapotrzebowanie sił sędziowskich nie znajduje pokrycia w zastępach dotychczasowych urzędników sądowych, — a ponieważ nie może być ono stopniowo pokrywane, przeto zawód sędziowski przedstawiać będzie w najbliższych latach rodzaj biernego budżetu sił urzędowych. Podczas zatem gdy w innych gałęziach służby prawnej panuje przepełnienie, zawód sędziowski na długi szereg lat zapewni kandydatom prawa wyjątkowo korzystne widoki, gdyby nawet nie brało się na wzgląd ważnej kwestii uregulowania płac urzędniczych. Posady w sądownictwie, o które dawniej przez długi czas i bardzo się ubiegano, obecnie będą łatwo dostępne; kandydaci prawa poświęcający się temu zawodowi otrzymywać będą w możliwie najkrótszym czasie posady płatne a szybko awans, który przypada na pierwsze lata ich służby, wyniesie ich wkrótce na stanowiska niezależne i dostatecznie uposażone. Ci zwłaszcza, którzy władają obu językami krajowymi, będą w okolicach o mniejszej ludności nader szybko posuwać się naprzód i niezawodnie wyprzedzą o wiele swych kolegów z law uniwersyteckich, którzy się innym poświęcili zawodom.

Wszystko to zaś nie są jedynie przypuszczenia, prawdopodobieństwa lub możliwości, lecz nieodzowne konsekwencje reformy. Tak być musi, bez takiego bowiem uzupełnienia i rozwinięcia organizmu sądowego, reforma procedury cywilnej musiałaby pozostać dziełem niezupełnym, a to nie było zamiarem ustawodawczym ani też nie jest zamiarem Rządu w ogóle a administracji sądowej w szczególności.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 10 października b. r.

1. Zatwierdzić mianowanie ks. Stanisława Korzeniowskiego, rz. kat. proboszcza w Trembowli, na duchownego członka do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli.
2. Zatwierdzić wybory: p. Adolfa Cieńskiego na zastępcę przewodniczącego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie; Bazylego Pawliszaka, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Zabłotowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie; Jó-

zefa Klusika, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Obertynie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence.

3. Wyznaczyć Jana Polonczyka, nauczyciela kierującego sześcioklasową szkołą męską w Sniatynie, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie, i Włodzimierza Kaszyckiego, nauczyciela kierującego 5-klasową szkołą w Horodence, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence.

4. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Sydonię Olszańską, kierowniczką 2-klasowej szkoły w Batiatyczach; Józefa Hodowańskiego nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Dziubkach; ks. Juliana Boraczka nauczycielem religii gr. kat. 6-klasowej szkoły męskiej w Jarosławiu; ks. Jarosława Mandyczewskiego nauczycielem religii gr. kat. 5-klasowej szkoły żeńskiej w Trembowli; Ludwika Zawadzkiego nauczycielem w Daszawie; Jana Lisienieckiego w Strzałkowie; Antoniego Jaksmanickiego nauczycielem kierującym 4-klasową szkołą w Zamarstynowie; Jana Jaworskiego starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły w Komarnie; Jana Jakubowskiego nauczycielem w Rożyskach; Karolinę Krasicką młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Wiśniowcu; Wojciecha Leszczaka nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Lutowskach; Michała Rychwickiego nauczycielem w Korzelicach; ks. Jana Adamowskiego nauczycielem religii 5-klasowej szkoły w Dąbrowie; Stanisława Czaję nauczycielem kierującym 3-klasową szkołą w Skawinie; Maksymilian Korczowski nauczycielem w Podstaliach; Stanisława Bernadego naucz. kier. 2-kl. szkoły w Woli Radziszowskiej; Jana Jaskułowskiego nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Bortnikach; Władysława Franka nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Dmytrowie; Joachima Kryta nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Rzepniowie; Włodzimierza Lisikiewicza nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Susznie; Leonarda Wojnarowskiego nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Cholejowie; ks. Maryana Kruczka nauczycielem religii rz. kat. 5-klasowej szkoły męskiej w Czortkowie; ks. Antoniego Rudnickiego nauczycielem religii gr. kat. 6-klasowej szkoły żeńskiej w Drohobyczu.

5. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w szkołach średnich nauczycieli: Aleksandra Jarema w II gimnazjum w Przemyśle; Witolda Barawicza, Adolfa Arendta i Jana Bielę w gimnazjum Drohobyczu; Bazylego Bileckiego w gimnazjum akademickim we Lwowie; Tomasza Dyckiego i Zygmunta Schneidera w gimnazjum w Tarnopolu; Władysława Latożyńskiego i Józefa Batyckiego w gimnazjum w Stanisławowie; Bolesława Stojanowskiego w gimnazjum w Przemyśle; Wojciecha Niemca w gimnazjum w Tarnowie; Józefa Kurowskiego w gimnazjum w Wadowicach; Waleryana Krywul-

tyńskiego w szkole realnej w Krakowie; Michała Litwińskiego w szkole realnej we Lwowie.

6. Ustanowić posady nauczycieli religii rz. kat. i gr. kat. w 5-klasowej szkole męskiej w Lisku od 1 lutego 1896.

7. Wyłączyć gminę Gdeszyce z zakresu szkoły ludowej w Międzyńcu i zorganizować osobną szkołę 1-klasową w Gdeszycach od 1 września 1896.

8. Wyłączyć Wistowice z zakresu szkoły ludowej w Rudkach od d. 1 października 1895.

9. Przyłączyć folwark „Okreć“ ad Pałuszycze do zakresu szkoły ludowej w Gręboszowie.

10. Przekształcić 1-klasową szkołę w Suchodole na 2-klasową od d. 1 października 1895.

11. Przekształcić 2-klasową szkołę w Jeżowie na 4-klasową od dnia 1 września 1895.

12. Polecić do bibliotek i na premie w szkołach ludowych i wydziałowych rocznik 1894 pisma: „Wiek młody.“

Z Warszawy.

Warszawski *Dziennik* stwierdzając, iż przyznane pod dniem 13 czerwca 1886 roku specjalne prawa i przywileje osobom pochodzenia rosyjskiego, wstępującym do służby w guberniach „kraju nadwiślańskiego“, dają powód do rozmaitych nieporozumień, ogłasza, że główne i zasadnicze pytanie, kogo mianowicie z osób urzędujących należy rozumieć pod osobami pochodzenia rosyjskiego, obecnie zostało w zasadzie rozstrzygnięte przez właściwe władze w ten sposób, że pod takimi osobami należy rozumieć te, które pochodzą z rodziców wyznania prawosławnego. Kwestya, do jakiej kategorii osób należy zaliczać urzędników prawosławnych, zrodzonych z małżeństw mieszanych, t. j. jeżeli ojciec jest prawosławny, a matka należy do innego wyznania chrześcijańskiego, lub na odwrót, pozostaje nadal nierozstrzygniętą.

Z Kowna donoszą, iż przed kilku dniami obchodzili tam Rosjanie uroczystość poświęcenia nowego soboru prawosławnego, której nadano charakter polityczny. Przytaczamy charakterystyczny ustęp z przemówienia archiepa wileńskiego Hieronima podczas tej uroczystości.

„Nowy sobór prawosławny — mówił archiepiskop — w tym kraju, zaludnionym przeważnie przez innowierców, ma doniosłe znaczenie. Jest on pomnikiem, świadczącym o panowaniu prawosławia i rosyjskiej narodowości w kraju północno-zachodnim. Do wojennej twierdzy w Kownie przybiera obecnie nowa cerkiew, jako twierdza moralna. Forteca, zbudowana i uzbrojona według wszelkich zasad wiedzy technicznej, ma na celu powstrzymać wtargnięcie wroga do naszej ojczyzny; nowo zbudowana świątynia z całym swym świętym ceremoniałem ma również na celu, na wypadek najścia wrogów,

5)

CZARODZIEJKA.

Nowela

II.

(Ciąg dalszy).

Lina wzięła w ręce papier ostemplowany, przebiegła go szybko oczyma, a potem, głosem drżącym:

— Wielki Boże! — zawołała — to okropne!

— Cóż to jest takiego, panienko! — spytała Karłota z niepokojem.

— Niestety! Karłoto, to znaczy, że jeżeli mój wuj nie będzie mógł zapłacić sumy pięciu tysięcy złotych, za trzy dni ten dom zostanie sprzedany.

— Sprzedać ten dom! — krzyknęła Karłota błędnie — ten dom, gdzie oni się pobrali, gdzie żyli razem lat dwadzieścia, gdzie droga moja pani umarła, gdzie pan się urodził? Ach, panienko, on by nie przeżył tego ciosu!

— A więc, trzeba mu powiedzieć.

— Po co?

— Masz słusność, Karłoto — rzekła młoda dziewczyna po chwili namysłu — ale co robić?

— Eh? czyż ja wiem, mój Boże!

— Gdzie są księgi i papiery wuja?

— Księgi, papiery? to nam nie da pieniędzy!

— Zaprowadź mnie tam jednak, Karłoto.

Karłota zaprowadziła Linę do pokoju pełnego książek, papierów, listów nierozczętowanych, rzuconych w nieładzie na

biurze, pokrytym warstwą pyłu, nadającego wszystkim przedmiotom jednakową szarą barwę.

Na widok tego chaosu, w którym ład uczynić wypadało, młoda dziewczyna stanęła przez chwilę oniemiała i jakby zniechęcona; ale zapanowując natychmiast nad chwilową słabością:

— Zostaw mnie tutaj samą — rzekła do grubej służącej, muszę przeglądać to wszystko.

— Jakto? wszystko? — zawołała Karłota, cofając się z przerażeniem — i listy także?

— Przedewszystkiem listy, Karłoto.

— Miłosierdzie Boże! ależ niech panienka pomyśli że od lat pięciu, jak te listy przychodziły z całej Holandii i ze wszystkich stron świata, pan Krauss nie otworzył żadnego! Niech panienka pierwszej się przekona, jaka to góra z nich się utworzyła.

— Jeszcze jeden powód, żebym je co-prędzej odczytała.

— Ależ pośród tych listów nie znajdzie panienka pieniędzy, których nam potrzeba do trzech dni.

— Kto wie!

Skoro Karłota pokój opuściła, Lina zamknęła się w nim i pracowała aż do wieczora, zaledwie przerywając robotę na spożycie śniadania i obiadu.

Było już po północy, gdy Karłota, niespokojna o młodą dziewczynę, która dotychczas nie wyszła z pokoju, zdecydowała się tam zaglądnąć. Zmęczenie wzięło górę; Lina spała na stosie poślizgniętych listów, które odczytywać usiłowała: oryginalna poduszka dla tej jasnej główki!

— Niechże panienka idzie spać — rzekła Karłota, budząc ją — panienka się jeszcze roztchoruje!

— Ach! moja biedna Karłoto — rzekła Lina z głębokim westchnieniem — o-bawiam się, że nie się podjęła pracy nad siły;

nigdy nie potrafię rozpoznać się w masie pogmatwanej listów, papierów i niejasnych rachunków!

— Dobrze mówiłam panience; to też niech mi panienka wierzy, proszę to zostawić, bo to trud i praca daremna.

— Och, nie! — zawołała żywo Lina — nie zniechęcam się tak łatwo i jutro zacznę na nowo moje poszukiwania.

Nazajutrz rzeczywiście zasiadła na nowo do roboty i dopiero późno w nocy, na usilne prośby Karłoty, wróciła do swego pokoju.

Trzeciego dnia, brzask dzienny zaczynał wkradać się przez okna, gdy nareszcie Lina, przynaglona przez Karłotę, która nie chciała się położyć dopóki młoda dziewczyna nie pójdzie spać na spoczynek; jednak zmęczona pracą nad siły, myślami i projektami, które wyległy się w młodej jej głowie, spać nie mogła i wkrótce wstała.

Ubrała się starannie, niż zwykle, poszła ucałować na dzień dobry wuja, który nie zwrócił naturalnie żadnej uwagi na jej strój, a potem udała się do Karłoty, która na jej widok wydała okrzyk zachwytu.

Bo też Lina rzeczywiście śliczną była w malowniczym narodowym kostiumie, z dwoma złotymi blaskami przytłumionymi na skroniach.

— Jaka panienka piękna! — zawołała Karłota — jak ta suknia i przybranie głowy panience do twarzy! Czy wie panienka, że pozawraca wszystkim głowy, jak się pokaże tak na ulicy.

— Niedorzeczności prawisz, Karłoto — rzekła młoda dziewczyna rumieniąc się, ale nie o to chodzi.

I siadając koło służącej, zajętej w tej chwili łataniem ściereki:

— Karłoto — rzekła — ukazując jej zwój papierów, który trzymała w ręku, te rachunki przedstawiają sumę sześciu tysięcy

złotych, które wujowi ludzie winni w samym Rotterdamie; pójdź je odebrać, a za godzinę będziemy mieli pieniądze na zapłacenie długu, za który chcą sprzedać nasz dom.

Karłota oniemiała. W zachwycie swoim opuściła na ziemię robotę, igłę i nici i zakładając ręce na piersiach:

— Matko Najświętsza! — zawołała — ależ jesteście uratowani, przynajmniej jak na teraz!...

— Na zawsze, Karłoto.

— Jakto?

— W samym Rotterdamie winni wujowi sześć tysięcy złotych, ale w całej Holandii, we Francji, w Niemczech, winni mu dziesięć razy tyle.

— Któż to panience wszystko powiedział?

— Listy, gromadzone od lat pięciu na biurze mego wuja.

— Umiała panienka dojść z nimi do ładu?

— Naturalnie, ale to jeszcze nie wszystko?

— Cóż jeszcze takiego? — zawołała Karłota, wznosząc ręce w niebo, w zadziwieniu.

— Listy te zawierają prócz tego zamówienia na wiołoncele i skrzypce, na więcej, jak na dziesięć tysięcy riodalerów.

Karłota aż podskoczyła na krześle.

— Skrzypce! — zawołała z uniesieniem — ależ mamy ich pełen strych, rozmaitych rozmiarów!

— Wiem o tem; to też napisałam przeszło pięćdziesiąt listów, oznajmiając, że wysłałam instrumenta zaraz jutro.

Karłota była jak skamieniała; radość niewymowna rozjaśniła jej rysy, a gruba jej twarz prawie wypiękniała.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dodawać otuchy obrońcom ojczyzny i zachęcać ich do walki. W twierdzy wojennej spoczywa siła fizyczna, w twierdzy prawosławnej — siła moralna. Wspólnie tworzą one potęgę niezwyciężoną.

Na uroczystości poświęcenia soboru byli gubernatorowie, dygnitarze wojskowi i wysłani przez cara Mikołaja generał Ganecki.

W ogłoszonym właśnie drukiem preliiminarzu m. Warszawy na r. 1896, ogólny dochód wynosi blisko pół miliona rubli (4.499.506 rubli 36 kop.), rozechód dochodzi do tejże sumy; oszczędności nie ma żadnych. Ciekawe są niektóre pozycje wydatków ze względu na różnorodność obowiązków, ciężarów na mieście. I tak: utrzymanie policji kosztuje miasto około 636.671 rubli rocznie. Gdy do tego dodamy inne wydatki na policję, jak utrzymanie aresztu policyjnego, drukarni, wydatki wymagane ze względu na zdrowotność, lokale i ich utrzymanie dla urzędów policyjnych, to okaże się suma 822.038 rubli rocznie, czyli mniej więcej piąta część całego dochodu miejskiego. Straż ogniowa pochłania rocznie 196.254 rubli; instytucje sądów pokoju 114.510 rubli; utrzymanie bruków, skwerów, ogrodów, studzien, kanałów, wałów, wyrzeźby Wisły, pomników i t. d. kosztuje miasto rocznie 1.010.084 rubli, oświetlenie miasta 206.627 rubli, utrzymanie i wspieranie szkół 147.458 r., utrzymanie szpitali i wogóle zakładów dobroczynnych 156.132 rubli, z tego zakład Czerwonego krzyża pobiera 5000 rubli, a dr. Buywid na swój zakład leczenia wścieklizny 2000 r.

Głównym naczelnik kraju hr. Szuwałow przybył d. 11 b. m. w towarzystwie 20 osób, przedstawicieli różnych władz do Sosnowca na otwarcie tamtejszej wystawy przemysłowej. Dnia 12 b. m. po zwiedzeniu cerkwi miejscowej, ementarsza prawosławnego i huty „Katarzyny“, hr. Szuwałow otworzył wystawę.

Z Francji.

Wieżę o zdobyciu stolicy Madagaskaru sprawdziła się. Generał Duchesne zdobył szturmowo Tananariwę a zwycięstwo to położyło kres wojnie, a co więcej uratowało gabinet Ribota. W całej Francji wiadomość ta odbiła się radosnym echem i wywołała ogólną zadowolenie; szczególnie wbrew pesymistycznym zapatrywaniom zakończenie wyprawy madagaskarskiej, rzuci jasny promień sławy na republikę i wzmacnia stanowisko światowe Francji w Afryce i na Oceanie Indyjskim. Po zdobyciu stolicy opór ze strony Howasów był niemożliwy, to też pospieszyli przyjąć warunki pokojowe. Według wiadomości, zawartych w depeszy, w dniu 1 października rozpoczęły się rokowania traktatowe, które jeszcze wieczorem tego samego dnia zakończyły się podpisaniem traktatu pokojowego, zawartego z zastrzeżeniem dla rządu rzeczypospolitej prawa ostatecznej ratyfikacji. Generał Metzinger zamianowany został gubernatorem Tananariwy. Gabinet wystosował do generała Duchesne i jego wojsk depeszę gratulacyjną w imieniu całej Francji i rządu rzeczypospolitej. Depesza brzmi, jak następuje: „Pańskie podziwiania godne wojska położyły wielkie zasługi około ojczyzny i Francji. Rząd dziękuje panu za wielką usługę, jaką oddał ojczyźnie i za świetny przykład, jakiego dostarczył. Dowiodł pan ponownie, że nie ma przeszkód i niebezpieczeństw, którychby nie można było pokonać metodą odwagi i zimną krwią.“ Równocześnie zawiadomiono generała telegramem, że został zamianowany wielkim oficerem legii honorowej.

Na wiadomość o zajęciu Tananariwy cały Paryż przyozdobiono flagami. W Marsylii urządzono wspaniałą iluminację. Wszystkie dzienniki pomieszczały artykuły, poświęcone wynikowi wojny i wyrażając radość z jej zakończenia. Wywiązuje się jednak ożywiona polemika nad pytaniem, czy ogłoszony ma być protektorat nad Madagaskarem, czy nastąpić ma aneksja. Większość głosów prasy oświadcza się za protektoratem. *Journal des Débats* twierdzi, że jest to najlepsza forma tancer kolonizacji. Za protektoratem przemawiają także *Soleil*, *Gaulois*, *Figaro*, *Siècle* i *Eclair*; *Autorité* zaś i *Echo de Paris* oświadcza się za aneksją. Odrębne stanowisko zajmują radykalne i socjalistyczne dzienniki, które nie mogą ukryć żalu, że szczęśliwe zakończenie ekspedycji odjęło im możliwość obalenia obecnego rządu. Obecnie domagają się, aby kwestię madagaskarską zostawić otwartą aż do chwili, w której stwierdzone zostanie, na kogo spada odpowiedzialność za popełnione błędy. *Rappel* i *Petite République* zapowiadają surową karę dla sprawców tych błędów. Wiadomo, że za odpowiedzialnych sprawców błędów uważają dzienniki obecnego ministra wojny, generała Zurlinden, obecnego ministra marynarki Besnarda, poprzedniego ministra wojny generała Mercier i wreszcie przedwzrostkiem poprzedniego ministra marynarki, a obecnego prezydenta Rzeczypospolitej, Feliksa Faure'a. Przeciwno Faure'owi przedwzrostkiem zwraca-

jącą się ataki prasy radykalnej. Niektóre dzienniki zapowiadają, że armia generała Duchesne wróci do Paryża w zwycięstwie; jest to jednak rzecz bardzo wątpliwa, ponieważ dla utrzymania protektoratu Francja, tak jak w Tunisie, będzie musiała utrzymywać w Madagaskarze silną armię. *Matin* ogłasza szczegóły z prowizorycznego traktatu, jaki w Tananarivie zawarty został przez generała Duchesne. Traktat zapewniać ma Francji bardzo surowy protektorat nad Howasami i innymi szczykami wyspy, przyznając im pełną autonomię. Ustąpienie terytoriów nie może mieć miejsca bez zezwolenia francuskiego rezydenta. Istniejące koncesje poddane będą rewizji i prawdopodobnie niektóre z nich, te, które są nadane 21 angielskim i niemieckim poddanym, zostaną unieważnione.

KRONIKA

Lwów, 14 października.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Żegiestowie ks. Michałowi Turzańskiemu, gr. kat. parochowi w Polanie.

— **Inauguracja roku naukowego** w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, odbyła się dzisiaj przed południem. Po uroczystym nabożeństwie w kościele św. Maryi Magdaleny, zgromadzili się uczestnicy uroczystości i zaproszeni goście w pięknej sali politechnicznej. Obecni byli księża Arcybiskupi Sembratowicz i Isakowicz. Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Bobrzyński, zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Jaxa Chamiec, członkowie Wydziału krajowego dr. Wereszczyński i Jędrzejowicz Edward, wiceprezydent miasta dr. Marchwicki, Rektor Uniwersytetu dr. Oswald Balzer, ks. Mazurak i w. i. W sali zajęła miejsca liczna publiczność. Prorektor prof. M. Thulie złożył sprawozdanie z rozwoju Szkoły za rok ubiegły. Rok ten poświęcono głównie pracom organizacyjnym i ukończeniu projektu nowego statutu dla Szkoły politechnicznej. Grono profesorów poczyniło też kroki w celu przyznania technikom tytułu doktorskiego i w celu zaprowadzenia nowych katedr na Politechnice lwowskiej. Wspomnił prorektor dalej, że w roku ubiegłym zaprowadzona została nadzwyczajna katedra wyższej astronomii; stała się dowiadczą ma niebawem wejść w życie. W toku przedmiotów poświęcił też ustępujący Rektor żałobne wspomnienie s. p. Zygmuntowi Strusiwiczowi, b. docentowi rolnictwa. Ze sprawozdania prorektora podnieść jeszcze należy, iż w r. z. liczba uczniów Politechniki wynosiła 261, a mianowicie: na wydziale inżyniery 148, na wydziale budownictwa 35, na wydziale budowy maszyn 47, na wydziale chemii 31. — **Narodowości polskiej** było słuchaczy 248, Rusinów 11, 1 Bułgar i 1 Rosjanin. Stypendystów było w drugim półroczu 40. Na rok bieżący zapisało się około 300 słuchaczy.

Następnie przemówił nowo obrany Rektor p. Bronisław Pawlewski, wskazując na cele i zadania nauk technicznych i podnosząc szczególnie znaczenie Szkoły politechnicznej lwowskiej jedynej dla młodzieży polskiej.

Prof. Seweryn Widł miał następnie wykład: „O miernictwie“.

— **Stacya telegrafu.** Z dniem 20 b. m. otwarta zostanie w Ottyni (pow. tłumacki), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym, stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Kolej elektryczna.** Od dnia 15 b. m. rozpocznie się zimowy rozkład jazdy wozów lwowskiej kolei elektrycznej, a mianowicie od powyższej daty będą pierwsze wozy opuszczać krańcowe stacje (dworzec, Łyczaków, szkoła św. Zofii), rano o godzinie północy t. j. o 7, wieczorem będą zjeżdżać ostatnie wozy o godzinie wieczornej t. j. o godz. 10.

Na linii od kościoła św. Piotra i Pawła do ementarsza Łyczakowskiego, będą kursować wozy od godz. 2—5 popołudniu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 b. m. i we czwartek, dnia 17 b. m., każdym razem o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** Czytamy w *Czasie*: Obsadzenie katedry okulistyki, opróżnionej przez śmierć s. p. prof. Lucyana Rydla, dotychczas nie jest jeszcze załatwionem, albowiem rokowania, toczące się między Ministerstwem a prof. dr. Wieherkiewiczem, nie zostały dotąd doprowadzone do ostatecznego rezultatu. Jest jednak nadzieja, że układy te zostaną wkrótce ukończone, a tymczasowo polecił Pan Minister wyznać i oświadczyć, aby wykłady z okulistyki na razie aż do zamianowania prof. Wieherkiewicza, objął docent prywatny dr. Franciszek Sroczynski, który też zarazem obejmie wyjątkowo funkcję egzaminatora przy III rygorozum medyczem.

— **Przypominamy**, że jutro dane będzie w teatrze hr. Skarbka przedstawienie na dochód „Bratniej pomocy“ słuchaczy Uniwersytetu lwowskiego. Bogaty program, w którym figuruje nazwisko p. Gustawa Fiszera, oraz bardzo interesujący występ panny Krysińskiej, a

przedwzrostkiem piękny cel tego przedstawienia, zapowiada, że jutro teatr będzie przepełniony.

(S. P.) **Pod świętym Jurem.** Gwarno i rojno było wczoraj na placu świętojurskim. Wprawdzie już przed pierwszym październikiem r. b. wędrowni przepknie kamiennego naczynia i fajansów, rozbili pierwsi swe namioty na tym miejscu, lecz główny dzień jarmarczny przypadł dopiero wczoraj. Korzystając z niedzieli, oraz z przypadającego w cerkwi odpustu, przybyły już onegdaj wieczorem do miasta znaczne gromady okolicznych włościan a wczoraj przed południem obszerny plac pod Jurem zapelniony był tłumem ludu wiejskiego. przedmieszczan, całą zaś obszer- ną połać wzdłuż klasztoru PP. Sercanek, zajęły wozy chłopskie, przy których przed nabożeństwem odbywał się nader ożywiony targ na kartofle. Do południa rozkupiono wszystkich przywieziony zapas. I przepknie jarmarczni stawili się tym razem o wiele liczniej, aniżeli na wiosnę. Samych piernikarzy jest z górą tuzin. W koleżeń- skiej zgodzie ustawili swe namioty w jednym, długim rzędzie. Obok nich rozstali się kramiki z medalikami, szkaplerzami i taniemi świecidlami, spotykaniami na każdym odpuscie wśród których wznosi się i porządnie zbudowany szałas, mieszczący w sobie i gotowe, jaskrawe spodnice i stopy butów oraz buciów sukiennych. Na samym końcu piernikarskiego szeregu, piętrzą się potężnych rozmiarów beczki, kokietujące z rozłożonymi naprzeciwko konwiami, szaflikami i innymi wyrobami bednarskiego kunsztu, znajdującymi znaczny obrot wśród przybyłych umysłów w tym celu gospodyń miejskich. Największy atoli tłum, złożony z pól pięknej rozmaitych stanów i wieku, kupi się koło baterii istnej garnków, garnuszków i misek, których przedawcy bacznie zwracają uwagę na amatorów cudzej własności. Odwrócone frontem ku murowi cerkiewnemu, stoją szopy kuśnierskie, w których oprócz gotowych kożuchów, dostać można i wyprawionych baranich skórek i podściółek przed biurka oraz łóżka.

Przekupnie „damskiego mięsa“, *vulgo* wę- dliniarze, usadowili się tuż obok białoskórników, a wczoraj funkcjonowała nawet założona przez nich kuchnia polowa. Jadłodajnia ta wszakże była tylko jednodniówką, podobnie jak wystawy koralników, umieszczone na parkanach i murze obwodowym cerkwi, znaczne z dala czerwonymi bieżami koralu, tudzież wędrowne ekspozycje świętych obrazów, wśród których wizerunki św. Mikołaja we wschodnim, biskupim stroju naczelnie zajmują miejsce. Do „ożywienia“ ruchu jarmar- cznego nie brakło i szarlatana, zalecającego krzy- kliwie cudowny przyrząd do ostrzenia noży i od- wiecznej biały myszy, wyciągającej drukowane wróżby dla ciekawców, żądnych dowiedzenia się o przyszłych swych losach. Patrząc na ten gwar i ruch jarmarczny, miało się przed sobą jakiś fragment „starego Lwowa“.

— **Walne zgromadzenie funduszu** zaopatrzenia funkcyjaryuszów Stowarzyszeń za- robkowych i gospodarczych odbyło się w sobotę o godzinie 5 popołudniu w lokalu związku Sto- warzyszeń. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności rachunków zarządu za czas od 1 lipca 1894 do 30 czerwca 1895 (re- ferent p. Wł. Terenkoczy), oraz sprawozdanie ze sprawdzenia rachunków (referent p. Franciszek Kuczyński), poczem udzieliło zarządowi ab- solutorium. Przy wyborach uzupełniających, które nastąpiły z porządku dziennego, wybrano po- nownie na lat 3 ustępujących z wydziału pp. Karola Bielańskiego, Władysława Terenkoczego i Wiktora Wyszyńskiego.

Według XIII zaimknięcia rachunków z 30 czerwca 1895 należy do funduszu 32 Sto- warzyszeń, których udziały wynosiły łącznie z dopisaną na rok 1894/96 7 1/2% nadwyżką 59.077 zł. 52 ct. w granicach od 4 zł. 2 ct. do 5.031 zł. 32 ct., przeciętnie 787 zł. 70 ct. która to cyfra stale wzrasta.

Fundusz zaopatrzenia miał w r. 1894/95 nadwyżki do podziału 3.846 zł. 53 ct., która powstała z odselek, datków Stowarzyszeń i wpi- sowego, oraz z odpisanych udziałów.

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły po- litechnicznej we Lwowie.** Dnia 14 października Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 12 października do 12 w południe t. j. 14 października b. r. mieliśmy wiatr przeważnie zachodni, o średniej prędkości 6 msek, nieb- przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (78 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz, wy- sokość opadu 2.2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +6.7°C., najwyższa +16.6°C. w sobotę w po- łudnie, najniższa +3.4°C. dziś nad ranem o 4-tej.

Stan nieba w obu dobach był zmienny. chwilami padał deszcz, poczem wczoraj popo- łudniu się wypogodziło, dziś rano posępnie.

Żniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Inflantach; zwyżka 775 do 770 w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764.0 mm.

Prognoza na dobę 15 października b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z za- chodu o średniej prędkości 4 msek., średnia tem- peratura około +8.0°C., nieb będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza o- około 75 proc. Opadu nie będzie.

— **Samobójstwo.** Onegdaj przedpołu- dniem znaleziono w ogrodzie, okalającym cer- kiew św. Piotra i Pawła na Łyczakowie, wi- sielca. Stwierdzono, że był to rekrut 80 pułku piechoty, Michał Harasymyszyn, który dopiero od dwóch dni odbywał czynną służbę. Pogoto- wie, zawiadane ze szpitala garnizonowego, po stwierdzeniu śmierci samobójczej, odstawiło zwłoki do kostnicy tego szpitala. Powód samo- bójstwa niewiadomy.

— **Pożar** wybuchł w sobotę o godzinie 9 wieczorem w cegielni firmy „Zandler i Ru- dnicki“ na Stillerówce, mianowicie w drewnia- nym budynku, służącym na magazyn kafi. Bu- dynek ten zgorzał do szczytu, mimo energicznej akcji ratunkowej, jaką rozwinęła miejska straż pożarna, a niemal cały zapas kafi uległ zni- szczeniu. Szkoda — ubezpieczona — wynosi około 25.000 zł. Celem stwierdzenia przyczyny pożaru wdrożono surowe śledztwo.

— **Pożary.** W Prusach (pow. lwowski), spłonęły cztery zagrody włościańskie; szkoda w części ubezpieczona 2550 zł. — W Borowej (pow. mielecki), zgorzały trzy budynki gospo- darcze z zapasami zboża; szkoda około 3600 zł. w części ubezpieczona. — W Tarnoszyńcu (pow. rawski), spłonęło pięć zagród włościańskich; szkoda około 5000 zł. — W Czernilowie (pow. jaworowski), spłonęło 12 zagród; szkoda nieu- ubezpieczona około 13.000 zł. — W Dachnowie (pow. cieszanowski), zgorzało 24 zagród; szkoda około 13.750 zł. w części ubezpieczona. — W Połtwi (pow. przemyskański), zniszczył pożar 5 zagród włościańskich; szkoda 4000 zł.

— **„Odehrzony“** Czerniowiecka *Ga- zeta Polska* donosi: Absolvowany uczeń semi- narium, S. K., izraelita, zakochał się w pięknej Mici H., która jest katoliczką. Ponieważ u nas nie obowiązują jeszcze ustawy węgierskie, a pan- na Mici jest wierną chrześcianką, przeto rozko- chany młodzieniec zdecydował się przyjąć chrzest, aby osiągnąć rękę panny. I ochrzcił się w tu- tejszym kościele OO. Jezuitów i jako Emil K. odbył uroczyste zaręczyny. Dowiedzieli się jednak o tem rodzice narzeczonego, chasydy zamieszkali w Jagielnicy. zabrali czempredę syna do domu i wymusili na nim, aby się wyrzekł wiary chre- ścijańskiej, a powrócił napowrót na łono Izraela. Wśród przyjeźdzącego u żydów ceremoniału p. Emil został „odehrzony“ i znowu, jako izraelita przybył do Czerniowic. Ale romans z piękną Mici nie na tem nie stracił. Narzeczeni wybie- rają się obecnie do Węgier, ażeby skorzystać z tamtejszych ślubów cywilnych.

— **Ostatni kat Neapolu.** W Ustika zmarł, przeżywszy lat 80, Gaetano Impellizieri, ostatni kat królestwa neapolitańskiego. Celem uchronienia go od wściekłości ludu za to, że zmuszony obowiązkiem, powiesił tytu patryotów, władze osadziły go od r. 1860 w Usticie, prze- znacząc 60 cent. pensji dziennie.

— **Czarny dyament.** W paryskiej Aka- demii nauk pokazywał w tych dniach jeden z członków, p. Moissan, czarny dyament, ważący 3776 kar., który został znaleziony w Brazylii i nabyty przez pewnego Europejczyka. Największe czarne dyamenty, jakie znajdowano dotychczas, ważyły 600, 800 i 1700 kar., a przy tem nie były takie piękne, jak obecnie znaleziony, który może być uważany za pierwszorzędną osobliwość mineralogiczną. Jest on tak duży, jak pięść me- ska, a znaleziony został przez górnik w pro- wincy Bahia. Wartość dyamentu szacują na 200.000 fr.; sporządzono zeń odlew gipsowy do Muzeum. Dyament czarny jest twardszy niż biały i ztąd bardziej pożądanym do przecinania i wier- cenia.

— **100-letnia rocznica pożycia mał- żeńskiego.** Według gazet fińskich, na wy- spach Olandzkich mieszka sędzia powiatowy Olaf Lindeman, który w tych dniach obchodził 100 letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Małżonko- wie cieszą się znakomitą zdrowiem i pamięcią. Lindeman dotychczas pełni swój urząd.

— **Starzec 138-letni.** W jednym ze szpitali petersburskich znajduje się starzec 138-letni, ni-jaki Iwan Kuźmin. Człowiek ten wygląda daleko młodszy, mówi dobrze, widzi, słyszy. Urodził się on 1757 r., jako poddany hr. Szeremietjewa, mając lat 85. wysłany został za opór przeciw jednemu z hr. Szeremietjewów na 10 lat do Syberji, gdzie jednak pozostał aż do ostatniej chwili. W r. 1894 ogarnęła go tę- sknota do domu rodzinnego, otrzymawszy tedy pasport, wrócił do Moskwy, a gdy tu nie znalazł już nikogo z rodziny, udał się do Petersburga, gdzie znalazł przytułek w szpitalu. Kuźmin pa- mięta dokładnie połączenie Krymu z Rosją i wojny Napoleońskiej. Ojciec jego dożył również sędziwego wieku, zmarł bowiem mając lat 141.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze dwa przedstawie- nia w teatrze hr. Skarbka przepełniły salę i wiele osób odeszło od kasy. Już to w ogóle dy- rekcyja nie może się teraz skarżyć na obojętność publiczności, bo od dawna nie pamiętamy tak pełnego teatru jak w ostatnich tygodnia h. „Pan Bigelhoff“, którego odegrano wczoraj wieczór po raz ósmy, święcił prawdziwy tryumf śmie-

chu i wesołości — do czego nie mało się tak-
że przyczynia wyborna gra p. Feldmana.

Jutro wieczór przedstawienie na dochód „Bratniej pomocy słuchaczy Uniwersytetu lwowskiego.“ Powtórzone będą jednoaktówki: „Kancelarya otwarta“, „Męki Tantala“, „Sługa dwóch panów“. Nadto p. Fiszler wypowie „Sabałową bajkę“ Henryka Sienkiewicza. W przedstawieniu tem wystąpi po raz drugi wielce utalentowana artystka p. Krysińska, której piątkowy debiut zwrócił ogólną uwagę wszystkich miłośników sztuki dramatycznej. Nie można też wątpić, że teatr nasz pozyska na stałe pannę Krysińską.

We środę po raz drugi: „Andrea.“

We czwartek po raz pierwszy słynna krotchwilą fantastyczną ze śpiewami i tańcami p. t. „Ośla skóra.“

Dr. S. R. Landau umieścił w ostatnich numerach *Neues Wiener Tagblatt*, bardzo niepopolitą pracę, poświęconą książce St. Koźmiana: „Rzecz o roku 1863“. — Nazwał on studium swoje *Der letzte polnische Aufstand* (Ostatnie polskie powstanie), a odznacza się ono doskonałym uchwyceniem zamiaru autora, wiernym oddaniem konkluzji dzieła i bogactwem samostnych myśli.

„Książka Koźmiana — pisze dr. Landau — zapobiega temu, aby nie zapomniano o naukach 1863 r., oraz aby zrozumiano, tak w Polsce jak za Polską, całą i wielką jego doniosłość. Wszystkie jego słabe strony, błędy, niebezpieczeństwa i szkody“.

Przyszłość Europy. W artykule w powyższy sposób zatytułowanym, omawia *N. fr. Presse* broszurę deputowanego Popowskiego, poświęconą stosunkom Rosyi do Europy.

Kazimierz Zalewski kończy nową komedję p. t.: „Dziennikarza“.

W Warszawie p. Aleksander Świętochowski, redaktor *Prawdy*, wygłosi z katedry rzecz p. t.: „Poeta jako człowiek pierwotny“.

„Przedświtu“ nr. 19 zawiera następujące artykuły: J. S.: Seweryna Duchńska. — Janina Sedlaczkówna: Skazaniec, dramat w 1 akcie a 2 odsłonach. — Z „Poezji prozą“ Iwana Turgeniewa, przełożył Zdzisław. — Szczesna: Za progiem raj, cykl piosenek (ciąg dalszy). — Witold Leitgeber: Listy z obczyzny. — Dziesięć prawideł zachowania zdrowia (wedle dr. Jordy w Bernie, w Szwajcaryi). — Przegląd piśmiennictwa. — Nekrologia. — Kroniczka. — W. B. Schoen: Zagadki.

Z OSSOLINEUM.

(Dokończenie).

Zakład narodowy im. Ossolińskich, jako instytucja pielęgnująca naukę i oświatę w kraju naszym, istnieje już przeszło od lat siedemdziesięciu, a cel jej i program prac dokonanych lub dokonanych się mających, jest od szeregu lat jasno wytknięty. To też, w przeciągu roku, niewiele w tym programie się zmienia. Prace bieżące Zakładu, postępują ciągle naprzód w raz wytkniętym kierunku. Katalogowanie nowych darów i książek świeżo zakupionych, uzupełnianie braków i kompletowanie czasopism — oto jeden z zadań stałych czynności bibliotecznych. Tu wspomnieć należy, że w roku ubiegłym wzrost księgozbioru był o wiele znaczniejszy, niż w latach poprzednich, kiedy bowiem dawniej przybywało corocznie przeciętnie około 1500 dzieł nowych, to w ostatnim roku liczba świeżo nabytych przekroczyła cyfrę 2500.

Do zajęć stałych zaliczyć należy przeprowadzenie skontrolowania ksiąg w ciągu lat dwóch wypożyczonych i ogólnego skontrolowania części dzieł bibliotecznych a mianowicie od nr. 70 000 do 90 000.

W dziale rękopisów również praca nie ustala. Zeszty VI katalogu, przygotowany przez dyrektora Zakładu dr. Kętrzyńskiego, jest już w druku i w niedługim czasie otrzyma go świat naukowy do użytku. Prócz tego, załatwiono szereg świeżo nabytych rękopisów, o czem poniżej jeszcze wspomniemy i uporządkowano część archiwum tak zwanego lipowieckiego, rodziny Junosza Rościszewskich. Trzydzieści kilka tomów aktów sądowych, poczynających się od XVI wieku a pisanych w języku ruskim, ułożono chronologicznie a po oprawieniu, zostaną one włączone do zbioru rękopisów Zakładu.

Pracę około sporządzenia katalogu realnego prowadzono dalej pod kierunkiem skryptora dr. W. Bruchnalskiego. W ubiegłym roku mianowicie ułożono pozostały z poprzednich lat materiał na działy poszczególne i nadano im ostatnie wykończenie. Z dniem dzisiejszym stoi do użytku dla osób,

chcących naukowo pracować 80 pudełek katalogu realnego, zawierającego około 60.000 tytułów dzieł osobno wydanych, tudzież rozpraw i artykułów, pomieszczonych w wydawnictwach zbiorowych i czasopiśmie. Materiał zebrany dotąd i rozdzielony przedmiotowo obejmuje następujących 16 działów, jako to: Językoznawstwo, Literatura, Historia literatury, Historia szkół i szkolnictwo polskie, Etnografia i etnologia, Teologia, Historia Kościoła, Prawo polskie, Historia polska, Kalendarze i kalendarstwo, Nauki przyrodnicze, Weterynaryja, Wojskowość, Sztuki piękne w Polsce, i wreszcie Gospodarstwo.

Tak się przedstawia wykończona dotąd praca nad katalogiem realnym biblioteki; pozostały jeszcze do uporządkowania materiał zawrze się co najwyżej w 8—10 pudełkach i uzupełni działy, których dotąd brakowało w wykazie powyższym, a obejmie w całości pierwszych 25.000 dzieł księgozbioru.

W dziale numizmatycznym, tworzącym poważną część ogólnych zbiorów, uporządkował dr. Wojciech Kętrzyński monety starożytne, a mianowicie rzymskie z czasów rzeszy polskiej; zbiór ten liczy ich sztuk skatalogowanych 422.

Wspomnieliśmy już powyżej o znacznym w tym roku wzroście księgozbioru. Zakład zawiaduje to wprawdzie ofiarościami całego społeczeństwa, lecz w pierwszym rzędzie wyraża sprawozdanie gorące podziękowanie dr. Władysławowi Wysłockiemu, kustoszowi biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, który ofiarował 570 dzieł i broszur, i prof. dr. Tadeuszowi Pilatowi za hojny dar, złożony z 134 dzieł.

Również zbiory rękopiśmienne wzrosły niepomniernie. I tak zakupiono autografy: Stanisława Żółkiewskiego, Tadeusza Kościuszki, Adama Mickiewicza, ks. Adama Czarotorskiego, Zygmunta Krasieńskiego i innych znakomitych pisarzy. Do działu rękopisów nabyto papiery po ś. p. Teofilu Lenartowiczu. W nich mieszczą się niedrukowane jeszcze poezje lirnika mazowieckiego i obszerna korespondencyja z J. I. Kraszewskim. Również listy Jana Kazimierza do królowej z lat 1663—1665 i korespondencyja Hipolita Skimborowicza weszły do zbiorów bibliotecznych; w darze od p. W. Milowicza otrzymał zakład listy i papiery rodzinne, pochodzące z XVIII wieku. Wreszcie udało się zarządowi zakładu nabyć szereg rękopisów, pozostałych po znanym historyku, ś. p. dr. J. A. Rollem.

W roku ubiegłym odbył dyrektor zakładu dr. W. Kętrzyński podróż naukową do Gdańska, w celu poszukiwania w bibliotekach: miejskiej, archiwum miejskiego i kościoła Najśw. Panny. W najdawniejszych (z wieków średnich) zbiorach nie znalazł wprawdzie nic, coby się odnosiło do dawnych dzieł polskich i do staropolskiego, względnie starokaszubskiego języka; ale w rękopisach z wieku XVI—XVIII odkrył wiele nieznanych rzeczy, dotyczących dzieł wewnętrznych Polski. Dokładne sprawozdanie z tej podróży ogłosi dr. Kętrzyński drukiem w najbliższym czasie.

W miesiącach wakacyjnych przedsięwziął także kustosz Zakładu dr. Al. Hirschberg na własny koszt podróż naukową do Szwecyi i przeszukał w celach historycznych bibliotekę uniwersytecką w Upsali, w Skokloster i archiwum państwowe w Stokholmie i wynotował wszystko, co się w nich do rzeczy polskich odnosi. Ten spis źródeł będzie podany do wiadomości powszechnej w „Kwartalniku historycznym“.

Nakoniec wspomnieć należy, że kurator Zakładu gotowa zawsze poprze każdą myśl szlachetną i poważną przedsięwzięcie na polu nauki i oświaty, postanowiła w roku ubiegłym „Kwartalnik historyczny“, organ Towarzystwa historycznego we Lwowie drukować bezpłatnie, ponosząc zarazem koszt papieru. Również zezwoliła na druk bezpłatny 1000 egzemplarzy książki pamiątkowej „Dla Szlaska“, wydanej staraniem Koła literacko-artystycznego we Lwowie dla pomnożenia funduszu na gimnazjum cieszyńskie. Wreszcie Towarzystwem, które zwróciły się do niej z prośbą, a mianowicie: Gimnazjum w Cieszynie, Matice słowiańskiej w Lublanie, Konwentowi OO. Zmartwychwstańców, Towarzystwu humanistów w Upsali i Towarzystwu Jezusowemu w Krakowie, przesłała nakłady biblioteczne w darze.

O wzroście zakładu dadzą dokładniejsze pojęcie następujące cyfry statystyczne: Inwentarz doszedł do liczby: dzieł drukowanych unikatów 96.056, dzieł drukowanych dubletów 9585, atlasów i map 1908, różnych rękopisów 3.690, autografów 2918, dyplomów 1244, podobizn 79, muzykaliów 260, rycin 25.785, obrazów 889, Zbrojowni przeworskiej, wieloletniej do muzeum Lubomirskich 670, rzeczy muzealnych 2309. Monet nowożytnych, średniowiecznych i starożytnych posiada Zakład razem 17.579. Z nich uporządkowano zupełnie monety polskie w ilości nr. 4776 (sztuk 5078) i monety starożytne rzymskie (rzeszopolita rzymska) nr. 422. Zbiór medali polskich i obcych w całości już uporządkowany liczy sztuk 3837, a inwentarz rozmaitych przyrodniczych z epoki przedhistorycznej 50.

W ciągu ubiegłego roku, korzystało z czytelni naukowej 4144 osób, a z czytelni górnej, przeznaczonej dla młodzieży szkolnej i szerszej publiczności 12.223 czytelników.

W dalszym ciągu sprawozdania, dowiadujemy się o stanie „Muzeum Lubomirskich“ połączonego z instytutem Ossolińskich, co następuje:

Głównem zajęciem ubiegłego roku, wśród zwykłych czynności muzealnych, było uprządkowanie daru amerykańskich Polaków, który przeznaczony dla Wystawy lwowskiej, po jej zamknięciu złożony został w Ossolineum, jako wyraz ich solidarności z krajem.

Dar ten zatem jako niezwykle, bo przedstawiający w 1080 fotografiach umieszczonych bądź w albumach, bądź w grupach, wzniesione przez nich kościoły, szkoły i rozmaite nazwy przemysłowe lub dobroczynne instytucje, — słowem, dający obraz życia, działalności zaantlantycznych Polaków — został na zasadzie przyjętego przez nich podziału: na miasta, parafie, Stowarzyszenia, systematycznie uporządkowany, o ile na to szczupłość miejsca pozwoliła i z należnem uznaniem oraz współczuciem dla ogromu prac podjętych i wykonanych w ciągu lat niewiele — stosownie uporządkowany.

Następnie, gdy w dziale obrazów, szczerę siliwym trafem nabyty portret Jana III. okazał się być jednym z najznakomitszych współczesnych wizerunków króla-bohatera, a co więcej pierwowzorem prawdopodobnie portretu uważanego dotąd za najlepszy, — i wymagał starannej restauracji; czynności tej, jako zbyt ważnej ze względu na przedmiot wraz z odrestaurowaniem portretu królowej Maryi Kazimiry dokonał własnoręcznie konserwator.

Do innych cenniejszych nabytków z dziedziny sztuki zaliczyć należy przede wszystkim:

Portret olejny naturalnej wielkości Karola Libelta, malowany w r. 1869 przez Pen-thera we Lwowie.

Obraz wielkich rozmiarów: „Kozacy ukraińscy na wędrowie“, przedstawiający nocną scenę przy świetle latarni wśród modlitwy przed obrazem N. Panny. Dzieło znakomite Józefa Brandta, zakupione przez Ministerstwo wyznań i oświaty i deponowane w Zakładzie.

Portret dr. Rollego — akwarelka. — Dar artysty malarza p. Wacława Przyszychowskiego.

Wizerunek Teofila Lenartowicza na łożu śmierci, wykonany z natury przez M. Sozańskich.

Stan majątkowy zakładu przedstawia się w następujących cyfrach w gotówce 41.812 zł. 1 ct., wydatki 41.259 zł. 53 ct. W majątku nieruchomym, jako to: w zapisach, zbiorach naukowych, urządzeniu i t. p. 524.031 zł. 17 ct., w gotowiznie 15.070 zł. 33 ct., w papierach wartościowych 370.326 zł. 20 ct.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbył w dniach 12 i 13 b. m. we Lwowie walne zgromadzenie. Ze sprawozdania przedłożonego walnemu zgromadzeniu, opracowanego przez sekretarza związku p. Ulmera, przytaczamy ważniejsze dane. Liczba członków wynosiła z końcem roku 1894 u Stowarzyszeń kredytowych 221.778 członków, innych kategorii 6.102 członków i wzrosła liczba pierwszych o 24.756, czyli o 12.56 pre., drugich zaś spadła o 637, czyli o 9.45 pre., zaś przeciętna wynosiła w Stowarzyszeniach kredytowych 739 członków, w innych kategoriach Stowarzyszeń 126 członków, nie biorąc w rachubę Stowarzyszeń, które zamknąć nie nadesłały.

Udziały członków wynoszą: u Stowarzyszeń kredytowych 6.861.460 zł. 90 ct., innych kategorii 544.876 zł. 56 centów i wzrosły pierwsze o 744.694.56, czyli 12.18 pre., a drugie o 61.607 zł. 72 ct., czyli o 12.75 procent.

Fundusz rezerwy wynosi u Stowarzyszeń kredytowych 1.773.219 zł. 93 ct., u innych Stowarzyszeń 45.505 zł. 31 ct. i wzrósł pierwszy o 192.792 zł. 78 ct., czyli o 12.20 pre., drugi zaś o 2.763 zł. 85 ct., czyli o 6.45 pre.

Kapitał własny Stowarzyszeń kredytowych wynosił razem 8.634.680 zł. 83 ct., czyli przeciętnie na jedno Stowarzyszenie 28.636 zł. 67 ct., a na jednego członka 39 zł. 01 ct. Ogółem wzrósł kapitał własny o 13.48 pre.

Wkładki na rachunek bieżący, wykazane w tabelach tylko u Towarzystw kredytowych, przedstawiają sumę 21.420.807 zł. 96 ct. i wzrosły o 2.679.108 zł. 62 ct., czyli o 14.30 pre.

Cały kapitał obcy wynosił w Towarzystwach kredytowych 27.756.219 zł. 70 ct., u innych 892.154 zł. 44 ct.

Stosunek tego kapitału do własnego przedstawiał się u Towarzystw kredytowych z końcem roku 1894, jak 3:21 do 1,

podczas gdy w roku 1893, jak 3:08 do 1. — U Towarzystw innych przedstawiał się ten stosunek z końcem roku 1894, jak 1:5 do 1, zaś w roku 1893, jak 1:65 do 1.

Stan pożyczek, udzielonych przez Towarzystwa kredytowe, wynosił z końcem 1894 roku 34.213.187 zł. 13 ct. i wzrósł o 4.628.846 zł. 40 ct., czyli o 15.65 pre., zaś stan kredytów, przez inne Stowarzyszenia udzielonych, wynosi 561.390 zł. 92 ct. i wzrósł o 125.278 zł. 86 ct., czyli o 28.69 pre.

Zapas towarów u Stowarzyszeń wytwórczych i handlowych wynosi 519.155 zł. 81 ct. i wzrósł, chociaż tabela IV. wskutek przedstawienia cyfr w druku, ubytek wykazuje.

Sprawozdanie Związku wykazuje, że czynności Związku we wszystkich kierunkach rozszerzają się z każdym rokiem. Rok ubiegły dostarcza też niemało dowodów tego ustawicznego rozwoju Związku. Mianowicie przyjęte zostały do związku następujące Stowarzyszenia:

a) Kredytowe: Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Czernichowie, Bank zaliczkowy we Frysztacie (na Śląsku), Bank chrześcijański w Kosowie, Towarzystwo zaliczkowe w Mszanie dolnej, Tow. zaliczkowe i kred. w Pruchniku, Kasa zalicz. i oszczędn. w Rawie ruskiej, Tow. zalicz. w Rymanowie, Tow. pożyczek i oszczędn. w Skawinie.

b) Wytwórcze i handlowe: Dom robotniczy w Białej, Towarzystwo handlowe w Krakowie, kraj. Towarzystwo parcelacyjne we Lwowie, Związek handlowy dla kółek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie, Towarzystwo parkietniczo-stolarskie w Sądowej Wiszni. Razem przyjęło 14 Stowarzyszeń, wystąpiło zaś tylko 1. Związkowa garbarnia w Rzeszowie z powodu przeistoczenia się w spółkę akcyjną.

W porównaniu z rokiem poprzednim ilość Stowarzyszeń, należących do związku, wzrosła o 13 i wynosi obecnie 135.

Na żądanie komisji krajowej dla spraw przemysłowych interweniował Związek w kilku wypadkach w sprawach Stowarzyszeń produkcyjnych z wielkim pożytkiem.

Najważniejszą czynnością Związku, lustracje Stowarzyszeń, również rozwinęła się w tym roku, pomimo przerwy z powodu zasłętej zmiany lustratora. Wydział uznaje za rzecz konieczną rozszerzyć znacznie używanie obok lustratora zwyčajnego, także delegatów, zwłaszcza co do Stowarzyszeń fachowych.

Sprawozdanie z czynności Związku zawiera wreszcie wyrazy wdzięczności dla instytucji, które Stowarzyszenia kredytem wspierały, w pierwszym rzędzie dla Banku krajowego i dla galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie.

Z wdzięcznością także wspomina sprawozdanie, że pp. kierownicy filij Banku austro-węgierskiego z życzliwością i zaufaniem potrzeby kredytowe Stowarzyszeń uwzględniają.

Rekursa i podania obronne w sprawach podatkowych i należnościowych stanowią znaczną rubrykę w czynnościach biura Związku.

W kilku wypadkach władze administracyjne i sądowe udawały się do Związku o wyjaśnienie w sprawach, dotyczących Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Biuro Związku udzielało żądanych wyjaśnień z całą gotowością, warując jednak zawsze w sposób właściwy moralne i materalne interesa stowarzyszeń.

Sprawozdanie powyższe, po strutygowaniu w komisji specjalnej przyjęto na wniosek p. dr. Bandrowskiego do wiadomości.

Następnie uchwalono Zgromadzenie (na wniosek p. Ehrlicha) następujące rezolucje: „Wzywa się wydział, ażeby w drodze petycji, a względnie w drodze deputacji do Koła polskiego wyjednał uwzględnienie przy odnowieniu statutu Banku austro-węgierskiego następujących życzeń Związkowych Towarzystw zarobkowych i gospodarczych.

a) znaczne pomnożenie zastępstw Banku w kraju i udzielenie tych zastępstw Związkowemu Stowarzyszeniu zarobkowemu i gospodarczemu;

b) zasięganie przy mianowaniu cenzorów dla poszczególnych filij Banku austro-węgierskiego także opinii wydziału Związku Towarzystw zarobkowych i gospodarczych.

c) wyposażenie poszczególnych Związkowych Towarzystw zarobkowych i gospodarczych kredytem wekslowym znacznij-szym, przystępnij-szym i stałym na jeden rok oznaczonym, a to na podstawie wniosku wydziału Związku, z uwzględnieniem stanu majątkowego poszczególnych stowarzyszeń.

Uchwalono rezolucję dr. Dulęby Bronisława tej treści:

„Zaleca się wydziałowi, aby 1) szczególniejszą zwracał uwagę na Stowarzyszenia kredytowe, służące lichwie i podawał szczególne szkody ich działalności do wiadomości publicznej dla przestrogi; 2) aby starał się zawiązywać nowe Towarzystwa zaliczkowe, puzedewszystkiem w tych powiatach, gdzie są szkodliwie działające Towarzystwa kredytowe“.

Wreszcie uchwalono wniosek p. Ehrlicha: „Wzywa się wydział, ażeby u właściwych władz wyjednał przyznanie ksią-

zeczkom wkładowym związkowych Towarzystw zarobkowych i gospodarczych ubezpieczeń sioce w tej samej rozciągłości, jak ono przysługuje kasom oszczędności a przynajmniej możność lokowania zakładów licytacyjnych u Towarzystw zarobkowych związkowych zupełnie, jak to nowa procedura w §. 56 normuje dla wszelkiego rodzaju kaucy w sprawach spornych.

Na wniosek komisji lustracyjnej przyjęto do wiadomości sprawozdanie wydziału z przeprowadzonych lustracji, oraz wyrażono delegatom i urzędnikom Związku podziękowanie i uznanie za pomoc przy lustracjach. Na wniosek referenta komisji budżetowej, p. Fr. Kuczyńskiego, uchwalono budżet na rok 1896 w wysokości 12 630 zł., oraz wniosek co do wypłacenia Bankowi Związkowemu jednorazowej subwencji 2500 zł. W sprawie kształcenia zawodowego sił młodszych uchwalono, że Towarzystwa same i na swój koszt mają się starać o wykształcenie fachowych funkcjonariuszów. Wydziałowi poruczono odnieść się do Sejmu w sprawie otwarcia szkoły handlowej w naszym kraju.

W miejsce ustępujących czterech członków wydziału wybrano ponownie pp. Romanowicza, Lachowskiego i Biechońskiego, tudzież p. Bandrowskiego. Na miejsce przyszedłego zjazdu wybrano Stanisławów.

Bezpośrednio potem odbyło się I. walne zgromadzenie „Banku Związkowego“, pod przewodnictwem prof. dr. Głabińskiego. Po załatwieniu formalności wybrano dyrektora Banku, w skład której wchodzi: jako dyrektor Wojciech Biechoński, wicedyrektorem prof. dr. Głabiński i adwokat dr. Czarnik, jako zastępcy: prof. dr. Szachowski, Franciszek Kuczyński i ks. Antoni Koleniński.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 października: pszenica 7— do 7-25 zł., żyto 6— do 6-30, jęczmień browarny 5-25 do 6—, jęczmień pastewny 4-50 do 5—, owies 5— do 5-20, rzepak 8-25 do 8-75, groch 5-50 do 8—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-75 do 5—, hreczka — do —, konieczna czerwona galic. 40— do 42—, szwedzka 30— do 38—, biała 45— do 50—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel 40— do 60—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —. Waranty — do —.

Uspokojenie dobre.

Kraków 12 października: pszenica biała 7-40 do 7-70, czerwona 7-30 do 7-60, żółta 7-30 do 7-60, żyto 6-35 do 6-55, jęczmień browarny 7— do 7-50, pastewny 5-65 do 6—, owies 5-70 do 6-10, hreczka — do —, groch — do —, konieczna czerwona — do —, wyka — do —, rzepak 9-20 do 9-30. Uspokojenie: dobre.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan przybył dzisiaj rano do Zagrzebia i dzisiaj też rozpoczyna się szereg świetnych przyjęć i uroczystości, urządzonych na cześć Monarchy w stolicy Kroacji i Sławonii.

Izba panów odbędzie pierwsze posiedzenie w nowym okresie sesji Rady państwa, podobnie jak Izba posłów, w dniu 22 b. m. o g. 1 po południu (Posiedzenie Izby posłów rozpocznie się o godzinie 11). Na porządku dziennym znajdują się wybory uzupełniające do komisji; — na posiedzeniu tem przedstawi się Izbie także nowy gabinet.

Ustąpienie dotychczasowego Namiestnika w Styryi hr. Kubecka i mianowanie jego następcy w osobie b. Ministra handlu a następnie spraw wewnętrznych margr. Bacquehema, są już oficjalnie ogłoszone. Zaprzysiężenie nowego Namiestnika Styryi, oraz nowomianowanego Namiestnika Galicji, JE. księcia Eustachego Sanguszki odbędzie się na zamku Budzińskim w niedzielę d. 20 b. m. Z tego powodu — jak donosi *Fremdenblatt* — uda się P. Prezydent Ministrów hr. Badeni w dniu 18 b. m. do Budapesztu.

Namiestnik w Czechach, hr. Thun powrócił w sobotę wieczorem z Wiednia do Pragi.

Stronnictwo młodoczeskie ogłosi w najbliższych dniach swą odezwę wyborczą z powodu zbliżających się wyborów do Sejmu czeskiego. Jak *Neue fr. Presse* dowiaduje się, odezwa będzie obszerniejsza i da wyraz uchwale ostatniego wiece Młodoczechów. Obok przypomnienia prawnopanstwowych za-

dań Młodoczechów, znajdzie się w niej ustęp, przedstawiający ugodę z Niemcami w Czechach jako rzecz pożądaną.

Gazeta Temeszwarska donosi, że starszy Syn Najd. Arcyksięcia Józefa, Najd. Arcyksiążę Józef Augustyn miał niedawno na polowaniu w Maramaros wypadek, który wprawdzie nie wywołał ciężkich następstw, w wielu szczegółach przypomina jednak smutny wypadek s. p. Arcyksięcia Władysława i spowodował przerwę w układanych na dłuższy przeciąg czasów łowach Najd. Arcyksięcia. Oto na polowaniu na jelenie Najd. Arcyksiążę strzelił dwa razy do wspaniałego czernastolatka, — oba jednak razy chybił. Najd. Arcyksiążę miał pobić za jeleniem, potknął się o jakiś korzeń drzewa i upadł, przyczem strzelba wyleciała mu z rąk. Najd. Arcyksiążę złamał sobie upadając kostkę u nogi, co zmusiło go położyć się na tydzień do łóżka.

W sobotę przybył do Berlina rosyjski minister spraw zagranicznych ks. Łobanow. Kancelarz ks. Hohenlohe powitał go na dworcu kolejowym i zaprosił na obiad. Ks. Łobanow wyjeżdża jutro do Petersburga.

Na ostatniej naradzie pruskiego ministerstwa stanu nie utrzymał się wprawdzie wniosek aby wystąpić przeciw socjalnej-demokracji z nadzwyczajnymi zarządzeniami, uchwalono wszakże tępić socjalizm na podstawie ogólnego prawa i w drodze administracyjnej.

Zjazd socjalnych demokratów we Wrocławiu ukończył przedwczoraj swoje obrady. Zjazd postanowił w imieniu głosowaniu 158 głosami przeciw 63 odrzucić projekt programu agrarnego, uzasadniając swoją decyzję tem, że „państwu wysiłkiwaczy daje program agrarny nowe środki do władzy, utrudnia walkę klas proletaryatu i powierza państwu kapitalistycznemu zadanie, które tylko spełnić może z błogim skutkiem takie państwo, w którym proletaryat dzierży władzę“. W skutek tej uchwały poniósł porażkę oficjalny zarząd stronnictwa, i to większą, aniżeli na jakimkolwiek z przeszłych zjazdów stronnictwa, na których zawsze jeszcze udawało się posłowi Singerowi, Beblowi i innym wymową i taktiką powstrzymać zapędy żywiołów skrajnych.

W pismach włoskich i w ogóle zagranicznych rozeszły się w ostatnich dniach niepokojące pogłoski o zdrowiu Ojca św. Obecnie oficjalnie zapewniają, że pogłoski o zaśląbnięciu Leona XIII są bezwarunkowo fałszywe. Podobnie bezpodstawnym jest doniesienie jednego z zagranicznych dzienników że Papież nie może jeść już żadnych stałych pokarmów a spożywa tylko pokarmy płynne. Przyboczny lekarz papieski Laponi, oświadczył na stosowne zapytanie stanowczo, że Papież czuje się obecnie równie dobrze, jak przed rokiem, że spożywa dalej zwykłe swe pokarmy i że pracuje jak zawsze dotychczas. W piątek i sobotę udzielał Ojciec św. audiencji. W sobotę przyjął Leon XIII między innymi radcę ambasady austro-węgierskiej przy Watykanie, hr. Brandisa, który udaje się na nowe swe stanowisko posła w Lizbonie. Wczoraj przewodniczył Papież obradom komisji kardynałów dla kościołów wscho- dnych.

Według rzymskiego dziennika *Opinione* powstały znowu pewne wątpliwości co do zamierzonej wizyty króla portugalskiego u królestwa włoskich w Rzymie, na Kwirynale.

Agencja Stefaniego doniosła w sobotę o pierwszej zwycięskiej potyczce wojsk gen. Baratieri'ego z wojskami ras Mangaszy, mianowicie pod Debra-Ailat rozprószył w d. 9 b. m. major Ameglio na czele awangardy włoskiej oddział 1300 Tygryńczyków, którzy zajmowali bardzo silną pozycję. Po stronie włoskiej padło 11 a ranionych jest 30 żołnierzy; między tymi nie ma żadnego białego. Po stronie nieprzyjacielskiej zginęło 20, wielu rannych i jeńców. Obóz nieprzyjacielski wpadł w ręce Włochów. — Wiadomość ta wywarła w Rzymie wyborne wrażenie.

Z Paryża telegrafują: W Akademii francuskiej przyjmowano d. 11 b. m. po południu na uroczystym półmiesięcznym posiedzeniu wielkiego księcia Konstantego z małżonką, oraz ministra ks. Łobanowa. Ks. d'Aumale przyjmował gości w asystencji Pawła Bourgeta, jako kancelarza i Gastona Boissier, jako dożywotniego sekretarza. W posiedzeniu wzięli między innymi udział następujący akademicy: Franciszek Coppée, Juliusz Simon, Claretie, Vogué, Cherbuliez, Prudhomme, Halévy, i Leon Say. Książę d'Aumale zwrócił się w przemówieniu powitalnym przedewszystkiem do wielkiej księżnej i wyraził radość z powodu jej obecności. Następnie zwrócił się ks. d'Aumale do w. księcia z następującymi słowami: „Akademia jest nie-

mniej szczęśliwa, że w osobie waszej cesarskiej wysokości powitać może prawdziwego poetę i bliskiego krewnego pełnego chwały władcy i przyjaciela Francji“. Odczytano następnie poezję Sully Prudhomme'a, napisaną z powodu setnej rocznicy założenia instytutu. Książę d'Aumale odczytał w końcu ustęp ze swojej „Historii Kondesuzów“. Po obejrzeniu środkowej kopuły Akademii, goście opuścili pałac.

Proces senatora Magniera ma się rozpocząć dnia 18 października. Podaśny oskarżony jest o branie podarunków w sprawach urzędowych.

W komisji budżetowej francuskiej Izby posłów odczytał Pelletan sprawozdanie swoje o budżecie marynarki. Sprawozdanie krytykuje ogólne urządzenie portów, skład floty, nadmierną liczbę sztabowych oficerów i projektuje oszczędności, wynoszące 16 milionów franków, a mianowicie przez zaprowadzenie zmian w arsenalach i przez zmniejszenie bardziej od Francji oddalonych dywizji okrętowych.

Hiszpański dwór królewski powróci jutro we wtorek z San Sebastian do Madrytu.

Jak donoszą dzienniki madryckie, rząd hiszpański zajmuje się kwestją zaopatrzenia 16 transatlantycznych parowców we wszelkie potrzeby do celów wojennych i przekształceniem nowoczesnym obudów starych pancerników „Numancia“ i „Victoria“. W arsenalach państwa rozwinięto wielką czynność. *Imparcial* mniema, iż środki te przedsiębrane są na wypadek, gdyby Stany Zjednoczone amerykańskie przyznały powstańcom na Kubie prawa strony wojującej. W ogóle w kołach madryckich obawiają się, aby rząd Stanów Ameryki północnej nie uznał powstańców kubańskich za stronę wojującą, gdyż wtenczas dowóz broni, amunicji i ochotników z Ameryki odbywałby się na wielką skalę.

Bandy powstańców, które pojawiły się w prowincji Hawanny na Kubie, zostały już rozproszone.

W Barcelonie wybuchły rozruchy studenckie. W czwartek rano wtargnęli studenci do gmachu uniwersyteckiego, poróżbijali szyby w latarniach i przeszkodzili wykładowcom, żądając dymisji rektora. Wieczorem udali się studenci przed szpital, którego bramę usiłovali wysadzić. Żandarmerya uderzyła na studentów i rozprószyła ich, poczem studenci udali się do kasyna republikańskiego, gdzie odbyli zgromadzenie. Profesor Buen zalecał studentom spokojne zachowanie się i oświadczył, iż zdecydowany jest dochodzić swych praw do profesury nauk przyrodniczych, w której zawiesił go rektor. Sprawa tego profesora była powodem rozruchów.

Według ostatnich wiadomości, w Konstantynopolu umysły nieco się uspokoiły — ogólne położenie wszakże daje ciągle powód do zaniepokojenia. Odpowiedź Porty na zbiorową notę ambasadorów zaznacza, że nie ludność muzułmańska dała hasło do zaburzeń, lecz że przeciwnie Armeńczycy pierwsi zaczęli i zabijali spokojnych Turków. Odpowiedź Porty zaprzecza, jakoby Armeńczycy, którzy schronili się do świątyń nie otrzymywali pożywienia. Rząd wdrożył śledztwo dla wykrycia sprawców zająć. Ambasadorowie powinni mu w tem pomagać, ponieważ zabiegi agitatorów każą obawiać się poważnych zaburzeń. Nota zawiadamia dalej, że szeik ul-Islam i władze wystosowały do sołtów i ludności uspokajające manifesty. Nie zaniebano żadnych środków ostrożności i wydano surowe instrukcje władzom i wojsku. Nota kończy się wreszcie podziękowaniem za ofiarowaną przez ambasadorów interwencję. Wszyscy ambasadorowie konferowali nad odpowiedzią Porty; *Biuro Reutersa* donosi, że ambasadorowie nie są zadowoleni z tekstu tej odpowiedzi.

Przedwczoraj ukończono trudne zadanie opróżniania kościołów, do których schroniło się blisko 3000 Armeńczyków. W Konstantynopolu padło ofiarą ostatnich wypadków ogółem 236 osób. W szpitalach znajduje się 46 ciężko rannych Armeńczyków. Rząd ateński otrzymał zawiadomienie, że w Trapezuncie zamordowano także pewną liczbę poddanych greckich.

Ambasador angielski sir Currie był w sobotę na dłuższym posłuchaniu u sułtana.

Pobyt Najd. Arcyksiężnej Stefanii w Łańcucie.

W sobotę, 12 października Najd. Arcyksiężna i hr. Romanowie Potoccy z gośćmi wyjechali o godz. 10 rano ośmioma powozami, zaprzężonymi w czwórki i kilku panów konno do pałacu myśliwskiego w Julinie. O godzinie 1 odbyło się tam śniadanie, poczem grano w „lawn-tennis“.

Wieczorem o 5½ powrócili do zamku łańcuckiego. Powóz Najd. Arcyksiężnej konwojowała banderya w krakowskich strojach.

O godzinie 8 podano obiad, do którego zasiadło 28 osób — oprócz gości z dnia poprzedniego, byli proszeni br. Adolfowie Brunicy, Adamowie i Stanisławowie Jędrzejowiczowie, hr. Stanisław Siemieński, ks. Windisch-Graetz, br. Almeida i hr. Zamoyski.

Podczas obiadu przygrywała doskonała muzyka 90 pułku piechoty z Rzeszowa. Po skończonym obiedzie tańczono do godz. 12. Najd. Arcyksiężna, pełna uprzejmości, brała udział w tańcach.

W niedzielę, dnia 13 października, po Mszy św., odprowionej w kaplicy zamkowej przez ks. kanonika Zauderera, proboszcza łańcuckiego, zwiedzała Najd. Arcyksiężna ogrody, przyczem bardzo szczegółowo oglądała nowo zbudowaną z żelaza i szkła dużą palmiarnię i stajnię zamkową, gdzie szczególną uwagę zwracała na piękne importowane z Irlandii konie wierzchowe i podziwiała konie powozowe 17-tej miary z własnego stadu kurowickiego.

Po śniadaniu całe towarzystwo zrobiło wycieczkę powozami do lasów „Czarny“, gdzie z pomocą jamników wykopano borsuk, ku wielkiemu zadowoleniu Najdostojniejszego Gościa i wszystkich obecnych — z czego najwięcej skorzystał borsuk, gdyż go obdarowano wolnością. Następnie próbowano jeszcze kopać za lisem, którego wprawdzie jamniki osadziły w jamie, ale dla spóźnionej pory, mimo że już bardzo blisko było do niego, musiano odjechać.

Powrót do Łańcuta nastąpił o godzinie szóstej.

O godzinie ósmej odbył się obiad na 26 osób.

Prócz Najd. Arcyksiężnej, Jej Dworu i gospodarstwa wzięli udział: hr. Kazimierzowa Badeniowa z córką i synem, ks. Dominikowie Radziwiłłowie, hr. Chołoniewscy, hr. Augustowa Potocka, br. Stanisławowa Tarnowska z córką, ks. Paweł Sapieha, ks. Windisch-Graetz, hr. Jan Koziembrodzki, br. Almeida, hr. Władysław Zamoyski, Adam hr. Tarnowski, hr. Stanisław Siemieński, radca Fedorowicz, hr. Antoni Wodziecki i pp. Szczerbicki i Ambroziewicz. Po obiedzie odbyły się tańce jak dnia poprzedniego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 października. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik odzyskał już zdrowie i odbył wczoraj pierwszą po swej słabości przejażdżkę.

Były prezes gabinetu hr. Edward Taaffe dotknięty chorobą sercową zmuszony jest pozostać w łóżku.

Gödöls, 14 października. Najj. Pan wyjechał wczoraj o godzinie pół do 9 wieczorem do Zagrzebia.

Osiek, (Aussig) 14 października. Wiele włościan niemieckich w Czechach wystosowało na ręce P. Prezesa gabinetu hr. Badeniowego pełen cześci telegram homagialny dla Najj. Pana i wysłał do P. Ministra rolnictwa depeszę podtrzymującą go w tem przeświadczeniu, że P. Minister będzie stał silnie na straży interesów niemiecko-czeskich rolników i będzie popierał je w sposób sprawiedliwy i tak jak one na to zasługują. Depesza oświadcza dalej, że włościanie czesko-niemieccy przyjmują z pełnem wdzięcznem uznaniem do wiadomości wywody p. Ministra wygłoszone w mowie programowej z dnia 31 września i nie wątpią, że P. Minister, który tak gorliwy i skuteczny brał udział w ciągu lat ostatnich w pracach około podniesienia rolnictwa, dopomoże do przeprowadzenia programu agrarnego uchwalonego przez wiece włościańskie. Depesza uprasza w końcu p. Ministra o łaskawe współdziałanie i poparcie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 października 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 101 80, Węgierskie akcje kredytowe 486—, Akcje anglo-austriackie 178-50, Akcje banku Union 352-50, Akcje kolei Południowej 113—, Losy tureckie 75-10, Akcje kolei państwowej 395 75, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 312—, 4-pre. galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-25, Akcje tytoniowe 232 50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97 50, Akcje kolei Elbetal 281 25, Akcje banku dla krajów koronnych 285 80, 4-pre. węgierska renta złota 121-50, Akcje banku związkowego 170—, Rubel papierowy 1 30—, Węgierska renta papierowa 99 40. Kredytowe ziemskie 520—, Kredyty 402-75, Rimamurania 284-50. Uspokojenie silne

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi						Ze Lwowa odchodzą	Pociągi							
	pospieszne			osobowe				pospieszne			osobowe				
Z Berlina	1:22	5:10	—	7:00	9:06	9:00	—	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	—	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	—	6:45	—
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	—	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 80%)	—	—	—	—	—	6:45	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 80%)	—	—	—	—	—	9:00	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 1/2 do włącznie 15%)	—	—	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	5:10	—	—	—	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	9:06	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	—	9:06	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8:40	11:00	4:55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	—	4:55	—	—	—
Z Mező-Laborecz (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9:00	—	Do Mező-Laborecz (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	4:55	6:45	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	—	—	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4:55	10:25	6:45	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	9:00	—	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10:25	—	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1:22	—	7:00	—	9:00	—	Do Chyrowa przez Przemyśl	2:50	—	—	4:55	10:25	6:45	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	—	—	—	—	Do Ławowczego (Munkacza, Miskolca, Pesztu)	—	—	—	5:25	7:38	—	—
Z Hrebenowa (od 10/1 do 31/3)	—	—	—	12:05	8:10	—	—	Do Hrebenowa (od 10/1 do 31/3)	—	—	—	—	9:33	—	—
Z Skolego i Strija	—	—	—	12:05	8:10	1:42	9:16	Do Skolego i Strija	—	—	—	5:25	9:33	3:00	7:38
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Strij	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Strij	—	—	—	—	9:33	—	—
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Strij	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	Do Chyrowa przez Strij	—	—	—	5:25	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	9:50	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	—	Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10:35	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6:17	—	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2:40	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielskiej, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielskiej, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10:30	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	—	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10	—	—
Z Bełżca	—	—	—	—	4:40	—	—	Do Bełżca	—	—	—	9:15	—	—	—
Z Podwoleżysk i Brodów na dw. Podzamecze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	—	Do Podwoleżysk i Brodów z dw. Podzamecze	—	2:10	6:00	—	10:14	10:44	—
Z Podwoleżysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	—	Do Podwoleżysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20	—
Z Brzechowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	—	Do Brzechowie (od 12/5 do 10/5) w dni powszednie	—	—	—	3:20	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8:15	—	—	—	Do Brzechowie (od 12/5 do 10/5) co niedzieli i święta	—	—	—	3:26	—	—	—
	—	—	—	—	—	—	—	Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/5)	—	—	—	3:45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kornika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Dr. Franciszek Radlmeser

otworzył kancelaryę adw. w Komarnie. 1242

Nadworny lekarz-dentysta

Wielkiego ks. Karola Badeńskiego

dr. Z. Reinhold

(Sykatska 21) powrócił. 1163

Magazyn Schayerów

we Lwowie

poleca najtaniej w najwięszym wyborze
Nowości z konfekcji damskiej,
materie wełniane i jedwabne

na suknie i pokrycia do futer i t. d.
plusze, aksamity, chustki damskie (Himalaja), plaidy męskie, płótna, szirtingi, bar-hany, bieliznę damską i męską, pończochy, skarp-tk., jakoteż oryginalną bieliznę prof. dr. Jaegera. 1221

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 października 1895.

Hotel Europejski.

PP. K. Wysocki z Błudowa, A. dr. Langer z Tarnopola, B. Rudnicki z Topolnicy, T. Torosiewicz z Brzeżan, B. Lang z Błoczek, Dr. W. Landesberg z Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dzień powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 12. października 1895.

1. Akcje za sztukę.	płać żądają	
	zł. ct.	zł. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	224
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	305	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50	260
2. List. zast. za 100 zł.	płać żądają	
	zł. ct.	zł. ct.
Banku hip. 4 pr. kor.	96 75	97 45
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premią	110	110 70
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 25	101 95
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 30	101
4 pr. w. a. " w 57 l.	98	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98 30	99
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98	98 70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97 90	98 60
3. Listy dłużne za 100 zł.	płać żądają	
	zł. ct.	zł. ct.
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—
4. Oblig. za 100 zł.	płać żądają	
	zł. ct.	zł. ct.
Iadenniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 20	97 90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	102 70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—
" " 4 1/2 pr. w. a.	100 25	100 70
" " 4 pr. w. a.	97	97 70
" " 4 pr. koronowej	97	97 70
Losy miasta Krakowa	25	28
" " Stanisławowa	42	—
5. Monety.	płać żądają	
	zł. ct.	zł. ct.
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleonor	9 52	9 62
Półimperyal	9 70	—
Rubel rosyjski srebrny	1 27	1 31
" papierowy	1 29 50	1 30 50
100 marek niemieckich	58 80	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 października 1895.

Dług państwa. płacą żądają

Jednolity dług państwa w banknot.	100 70	100 90
maj-listopad	100 70	100 90
lut-y-sierpień	100 70	100 90
Jednolity dług państwa w srebrze	101	101 20
styczeń-lipiec	101	101 20
kwiecień-październik	101	101 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151	152
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	152	153
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159	160
" " 1864 po 100 zł. 5 pr.	196	197
" " 1864 po 50 zł. 5 pr.	196	196 80
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157	157 75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121 70	121 90
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 25	101 45

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.).

Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109 75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98	99

3. Akcje.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	177	177 50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	401 60	402 10
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	945	955
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	284 90	285 50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1065	1070
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	533	537
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3500	3510
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	305	308
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139 50	140
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207 25	208 25

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99 60	100 40
" " " " 3 pr.	117	118
" " " " 3 pr. em. 1889	118 50	119 25
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98 40	99 10
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98 40	99 10
" " " " " po 4 1/2 pr. w	98 50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. los. w 51 1/2 l.	100 50	101
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100 30	100 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101 40	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101 40	101 70
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	99 50	100 50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100 70	101 70
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	101 50	102 50
" " " " po 100 zł. 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93	93 50
" " " " z r. 1884	98 50	99 50
" " " " z r. 1886	—	—
" " " " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	144 75	145 75

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	201	202
Clarego po 40 zł. m. k.	—	59
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. 140	—	146
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27	28
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23	24
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60 75	61 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57 25	58 25
Czerw. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	17 50	18 10
węg. po 5 zł.	10 90	11 30
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	70	71
St. Genois po 40 zł. m. k.	71 50	72 50
Poz. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42 75	46
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150	—
" " " " po 50 zł. a. w.	72	76
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53	55
Windschgratza po 20 zł. m. k.	—	—

7. Weksis (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
London za 10 ft. szt.	120 35	120 65
Paryż	47 67 5	47 72 5

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 70
---------------------	------

L. 5041 (7066 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa Zaliczkowego w Białej przeciw Józefowi Janikowi pto 350 zł. wa. z przyn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Janika własnej pod N. k. 288 w Jeleśni położonej składającej się z 1/2 części posiadłości l. wyk. hip. 393 1/4 części posiadłości lwh. 390 całej posiadłości lwh. 394, 2/3 części posiadłości lwh. 406, 1/2 części posiadłości lwh. 1253, 7/12 części posiadłości lwh. 1254, 6/12 części posiadłości lwh. 1255, 2/9 części posiadłości lwh. 1256, 6/36 części posiadłości lwh. 1257, 1/3 części posiadłości lwh. 1258, 5/12 części posiadłości lwh. 1259, 3/24 części posiadłości lwh. 1260 1/10 części posiadłości lwh. 1261, 1/6 części posiadłości lwh. 1267 księgi grunt. gminy Jeleśnia na dzień 13 listopada 1895 i na dzień 13 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium 240 zł. Cena szacunkowa i wywołania 2390 zł. 94 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Maurycy Junger w Zabłociu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszemu sądownej Registraturze.

Żywiec, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 7743 (6445 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ogłasza, że w sprawie Machli Marmorosch przeciw spadkobiercom Adama Kurzweila o 200 zł. z pn. odbędzie się cel. ściągnięcia sumy 200 zł. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż przypadającej według świadectwa urzędowego z dnia 28 maja 1892 l. 4859 przez tutejszy sąd wydanego masie Adama Kurzweila na podstawie kodycyli Rudolfa Kurzweila z 13 czerwca 1864 po śmierci instytutki Anieli Bojarskiej 1/11 od 2/264 to jest 2/2904 części od całej sumy 30000 zł. dalej 7/968 i 2/2904 zapisanych tym kodycylem Apolinaremu Mautnerowi jednak z powodu tegoż wcześniejszego zejścia ze świata w masie spadkowej po Rudolfe Kurzweilu pozostałych 4/88 części od tej sumy 30000 zł. z zapadłymi i dalej bieżącymi odsetkami, dla której to sumy 30000 zł. z pn. dobra Kamionki wielkie jak wykaz hipoteczny l. 216 C. poz. 7 kartę główną, zaś dobra Kamionki wielkie połowa i Dobrowódka jest wyk. hipot. l. 164 i 165 Karty uboczne łącznej hipoteki stanowią w dwóch terminach 17 października i 19 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze V.

Cena wywołania powyższych części sumy 30000 zł. jest wartością nominalną 416 zł., Wadium wynosi 3 procent tej ceny to jest 12 zł. 48 ct.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także niżej tej ceny.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Registraturze.

Kołomyja, 28 lipca 1895.

L. 13606 (7089 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 11 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 346 ks. gr. gm. kat. Sokal objętej, Jenty Weber własnej na rzecz Leiby Brüha pto 600 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 4467 zł. wa., wadium 44 zł. 67 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć wolno w tutejszej Registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wejdy.

Sokal, 1 września 1895.

N. 1728 (7064 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 października 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 listopada 1895 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. wyk. 54 gminy Markopol objętej dłużnika Stefana Barabasa własnej, na rzecz Binema Aksebrada pto 40 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 540 zł.

Wadium 54 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej Registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 16 lutego 1894 do hipoteki weszli, lub którymiby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczona nie została, ustanawia się kuratorem c. k. Notariusza Marcina Moiseowicza.

Założe, dnia 27 grudnia 1894.

L. 10609 (7057 3-3)

W sprawie egzekucyjnej g. l. zakładu kred. ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Semkowi Sadowskiemu i innym pto 250 zł. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 25 października 1895 tylko za

lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1895 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności wh. 1226 i 1227 ks. gr. Podhajce i wh. 254, 292, 376, 378, 416 i 516 ks. gr. gm. kat. Siółka objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania pojedynczych tych realności 50 zł., 50 zł. 65 zł., 60 zł., 50 zł., 65 zł. i 100 zł.

Wadium 5 zł., 5 zł., 6 zł. 50 ct., 6 zł., 5 zł., 6 zł. 50 ct. i 10 zł.

Wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Kazimierz Pawlikowski adw. w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 10 września 1895.

L. 5377 (7047 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 160 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Judy Mittmana w tut. sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 11 gm. kat. Zachocze wie objętej, dłużnika Kościa Darskiego własnej w jednym terminie mianowicie dnia 31 października 1895 o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopeczyński w Baligródzie.

Wadium wynosi 68 zł. aw.

Baligród, 22 lipca 1895.

L. 5474 (7050 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 20 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącą 1/8 części ciała tabularnego w Borysławiu położonego, wyk. hip. l. 192 ks. gr. gm. kat. Borysław objętego na rzecz Izraela Izaka Baumgartena zainstalowanej w dniach 4 listopada 1895 i 9 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ta 1/8 część ciała hip. sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 87 zł. 75 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej Registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 25 maja 1895.

L. 4263 (7051 3-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Jakóba Färbera w kwocie 150 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 4 listopada i 2 grudnia 1895 licytacja połowy realności lwh. 340 w Woli Filipowskiej, Maryanny lo. Blicharz, 20. Żbikowej własnej.

Wadium 25 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Walery Krawczyński substytut notaryalny w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 31 sierpnia 1895.

L. 6053 (7056 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Abrahamy i Estery Scheinmanów w kwocie 100 zł. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 13 listopada 1895 i 11 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja połowy realności nk. 543 w Sokołowie wykazem hipotecznym l. 1002 tejże gminy objętej, Nechy Alter własnej.

Cena wywołania 80 zł.

Wadium 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 2 września 1895.

L. 7400 (7052 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 6 listopada 1895 i dnia 6 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 3 ks. gr. gminy Kobylnica ruska objętej Jana Medera własnej, na zaspokojenie pretensji gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 204 złr. 70 ct. z pn.

Cena szacunkowa 2950 zł.

Wadium 295.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Wilhelm Meder z Fehlbachu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół opisanie przynależności można w tut. Registraturze przejrzeć.

Krakowiec, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 6122 (7054 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensji w kwocie 320 zł., 56 złr. 50 ct. i 100 złr. po strąceniu zspłaconych 150 zł. w a. z pn. na rzecz Freidy Gewürz zam. Roth publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym 15 gminy katastralnej Mosty wielkie objętej, do Leiby i Scheindli małż. Auster należącej, na dzień 6 listopada i 11 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sali rozpraw tutejszego Sądu.

Cena wywołania 1400 zł. w a.

Wadium 140 zł. w a.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 24 września 1895.

L. 12548 (7049 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącą połowy realności pod lk. 31 daw. (42 now.) w Drohobycz, Wojtowska Góra w Drohobycz położonej, wedle wyk. hip. l. 36 ks. gr. gm. kat. Drohobycz, dzielnica Wojtowska Góra, Ferdynanda Kolarza własnej, na rzecz Teofila Gartenberga w dniach 4 listopada 1895 i 9 grudnia 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Połowa realności tej sprzedaną zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 319 zł. 20, na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 32 zł.

Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Apfela w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej Registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 3 sierpnia 1895.

L. 14302 (6764 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 49 zł. 40 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 27 listopada 1895 i dnia 31 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. l. 527 w Włodzku objętej, dłużnika Maksyma Ruchlaka własnej.

Cena wywołania 405 zł.

Wadium 41 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Dolina, 14 września 1895.

L. 4641 (6886 3-3)

Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Kuliga przeciwko Janowi Dziergasowi o 9 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lwh. 1487 ks. gr. dla gm. kat. Kamesznica objętej na dzień 28 października i na dzień 28 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium 6 zł.

Cena szacunkowa 60 zł.

Kuratorem nieznanego wierzycieli ustanowiony Karol Juraszek z Kamesznicy.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. Registraturze.

Miłówka, 4 sierpnia 1895.

L. 596 (7021 3-3)

W dniach 4 listopada i 2 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem zniesienia wspólności realności lwh. 162 gm. Poręba, Jana Mastalskiego w 1/4, Justyny Kapeiowej w 1/4 części, Macieja Kapci w 2/4 częściach własnej publiczną licytację tejże realności.

Cena wywołania 2184 zł.

Wadium 218 zł. 40 ct.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 10 września 1895.

L. 191 (7010 3-3)

Naczelnictwo podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 8 listopada 1895 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie powiatowym sprzedaż w drodze publicznej licytacji wyszkartowanych aktów w wadze 2000 kigr.

Cena wywołania stanowi kwota 200 zł. a. w.

Wadium 20 zł. aw.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. Registraturze.

Naczelnictwo C. k. Sądu powiatowego. w Bolechowie, dnia 24 września 1895.

L. 9745 (7055 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Stryju w kwocie 3000 zł. w a. z pn. została realność pod l. k. 36 w Stryju whl. 1239 Szymona Zorna własna dnia 19 listopada i 19 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 4962 zł. 38 1/2 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadium wynosi 496 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 9 lutego 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacji uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. Dr. Finka w Stryju.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 15 września 1895.

L. 5148 (7011 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Klapholza w kwocie 113 zł. w a. z pn. odbędzie się w dniach 30 października i 27 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika Abrahama Herzmanna w Hochołowie położonej a składającej się z połowy posiadłości lwh. 88 ks. gr. gm. Chochołów.

Cena szacunkowa 115 zł. w a.

Wadium 12 zł. w a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze sądowej w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 6 września 1895.

L. 5486 (7067 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konk. Tow. zał. w Białej przeciw Józefowi Smagoniowi i spół. pto 118 zł. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż a) realności pod lk. 272 w Jeleśni położonej, lwh. 364 ks. gr. gm. Jeleśnia objętej, Józefa Smagonia i spadk. Teresy z Dunatów Smagoniowej jako to Jana Smagonia, Maryanny Smagoni, Heleny Smagoni i Karola Smagonia własnej, tudzież b) realności pod nk. 379 w Jeleśni położonej, lwh. 544 ks. gr. gminy Jeleśnia oznaczonej, 1/4 części realności lwh. 1225, 2/16 części realności lwh. 1228 i 2/16 części realności lwh. 1223 tejże księgi, spadkobierców Teresy z Dunatów Smagoniowej własnych na dzień 13 listopada 1895 i 16 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium 29 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 288 zł. 25 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądu Registraturze.

Żywiec, 3 września 1895.

L. 14513 (7129 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Sebastjana Kaszuby i tow. sumy 28 zł. 9 ct. wa. z pn. licytację 1/6 części realności Antoniego Kaszuby własnej, wyk. hip. 182 gm. Sokolniki objętej na dzień 14 listopada 1895 i na dzień 16 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 81 zł. 80 ct. wa.

Wadium 8 zł. 18 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Leon Zion.

Lwów, 20 sierpnia 1895.

L. 10618 (7053 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Miełcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności w Miełcu w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sąlowym dnia 14 listopada 1895 i dnia 19 grudnia 1895 każdym razem o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności l. wyk. hip. 283 gminy Borowy.

Cena wywołania 2178 zł. aw.

Wadium 217 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Mielec, dnia 17 września 1895.

L. 61211 (7126 1—3)
Celem nadania stypendium z fundacyi śp. Damiana Brzeskiego o rocznych 190 zł. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to przeznaczone jest dla młodzieńca uboższego, pochodzenia szlacheckiego, który z odpowiednim postępowaniem w nauce i obyczajach do szkół publicznych uczęszcza. Kompetencji o powyższe stypendium winni wnieść podania na ręce swojej przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 7 października 1895.

L. 61213 (7124 1—3)
W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów wynoszących po sto pięćdziesiąt (150) zł. wa. rocznie z fundacyi śp. Leona Boznańskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla młodzieży dobrze się uczącej a uboższej z ojców i matek Polaków zrodzonej, uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół publicznych w Królestwie Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z wyłączeniem jednak szkół początkowych (ludowych). Pierwszeństwo służy osobom płci obojczy, które oprócz powyższych warunków wykazują pochodzenie po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym od rodziców należących do ludności wioski śp. fundatora.

Pobór stypendium trwa aż do zupełnego ukończenia wyższych studiów w jakimkolwiek zawodzie w obrębi Monarchii austriacko-węgierskiej i może być przedłużony jeszcze najwyżej na trzy lata w celu uzupełnienia wykształcenia zawodowego za granicą.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada br. włącznie i załączyć do nich metryki chrztu, osoby ubiegającej się o stypendium i jej obojga rodziców, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a w razie odwoływania się do pierwszeństwa także dowody pochodzenia od Boznańskich i Bobrownickich, a względnie od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa w powiecie Pilznieńskim.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.
We Lwowie, dnia 8 października 1895.

Upadłości.

L. 16641 (7043 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek jawnej spółki handlowej M. Mester & Comp. dzierżawa młyna turbinowo-walcowego hrabiego Zamojskiego w Nowej Grobli, tudzież jawnych jej spółników Maurycego Mestera kupca w Przemyśle i Henryka Pensiasa kupca we Lwowie, mianujemy c. k. Radę Sądu krajowego i sędziego powiat. w Radymnie Justyna Rzepeckiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. dr. Dawida Rejsnera i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 21 października 1895 o godz. 10 rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 15 grudnia 1895, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym albo też w sądzie powiat. w Radymnie, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 15 stycznia 1896 o godzinie 10 przed południem u komisarza konk. odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjąć mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż za-

stępce i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 7 października 1895.

L. 20901 (7045 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Izaka Taffla i Chajma Taffla handlarzy jaj w Sędzi-szowie zamieszkałych, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Andrzej Kozik c. k. sędzia pow. w Ropczycach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Dr. Gustaw Ujejski adwokat w Ropczycach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 22 października 1895 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawili się mają wierzyciele, z dokumentami rozszerezenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszerezenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 9 grudnia 1895 włącznie stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 23 grudnia 1895 o godz. 9 przed południem odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów, dnia 9 października 1895.

L. 8801 (7073 2—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Salo Münzera w Nowym Sączu zamieszkałego, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został c. k. Rada sądu krajowego Edward Kostka przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu a tymczasowym zarządcą masy konkursowej adw. dr. Dawid.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 31 października 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawili się mają wierzyciele z dokumentami rozszerezenia wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszerezenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 31 grudnia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 23 stycznia 1896 o godzinie 10 przed połud. odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 8 października 1895.

L. 5986 (7107 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że tymczasowego zarządcę masy spadkowej Maksza Grünspana, nieprotokołowanego kupca z Sanoka adw. dr. Flakowicza w Sanoku zatwierdził w tym urzędzie, a jego zastępcą

zamianował dr. Jakóba Andermanna kandydata advokatury w Sanoku.

Sanok, 1 października 1895.

Kuratele.

L. 57221 (7070 3—3)
Wirginusz Radwan z Wiednia uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany Wojciech Kosiba.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I.
Lwów, 18 września 1895.

L. 7016 (6999 3—3)
Franciszek Kowalówka z Trzebola uznany marnotrawcą.

C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, 19 sierpnia 1895.

L. 12840 (7090 2—3)
Wasył Kowalczyk z Pałahicz został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Józefa Owczarczyna z Pałahicz.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 26 września 1895.

L. 12463 (7091 2—3)
Uchyła się kuratelę zawieszoną nad Pawłem Dżerykiem z Dżurawa z powodu marnotrawstwa, uznając go własnowolnym.

C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 26 września 1895.

L. 20872 (7133 1—3)
Józef Tracz z Rudki marnotrawcą uznany, kuratorem jego Jan Tracz z Rudki.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Tarnów, 28 września 1895.

L. 6891 (7116 1—3)
Wasył H-w z Kołodrub uznany marnotrawcą a kuratorem j-st Jaś Jarosz.

C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, 14 czerwca 1895.

L. 13203 (7120 1—3)
Katarzynę Sawrij ur Pawłowicz z Rohatyna uznano za marnotrawcą.

Kuratorem dla niej ustanowiono Fed-Sawrija.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 25 września 1895.

Wyroki prasowe.

31. 234 (7003)
Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. August 1895, 3. 19347, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Nasim českym bratrum delnikum v Plauen v Sasku“, gedruckt bei C. O. mna in Straßburg, nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 30 August 1895, 3. 4233 die Weiterverbreitung der Nummer 1806 der in New York erscheinenden Zeitschrift: „Morgen-Journal“ vom 11 August 1895 nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 30 August 1895, 3. 10468, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Pravoslavnaia Bukovina“ vom 13 August 1895 wegen des Artikels: „Kto sut najbolszy i prawowyyi romunizatory i wrahy naszego ruskoho naroda w Bukowyni?“ nach § 300 St. G. verboten.

3. 228 (2866)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 5 der periodischen Druckschrift: „Die Zukunft“ vom 26. April 1895 enthaltenen Aufsätze, und zwar 1. mit der Aufschrift: „Der 1. Mai“ in der Stelle von „Der Gedanke, den 1. Mai“ bis „eingeführt werden können“, 2. mit der Aufschrift: „Revanche!“ in der Stelle vom Anfang bis „in den Roth gezogen“, 3. mit der Aufschrift: „Contra Bodenreform“ in den Stellen „Herrenlosigkeit des Grund und Bodens“ bis „Verhinderung des Staates“ und von „Rein so lange sich“ bis „auf ihre Mithröder“, 4. mit der Aufschrift: „Versammlungsberichte“ im 4. Absätze von der Stelle „Das bleibt den“ bis „vorbehalten“ und „Genosse Malajchik“ bis „gewinnen werde“, weiter daß der Inhalt der in der Nr. 6 der genannten Druckschrift vom 17. Mai 1895 enthaltenen Aufsätze, 5 mit der Aufschrift: „Der Erfolg der Verfolgungen“, 6. mit der Aufschrift: „Contra Bodenreform“ in den Stellen von „so lange es überhaupt“ bis „eine Regierung?“ und von „eine Agitation unter den Arbeitern“ bis „frisch an die Arbeit!“ 7. mit der Aufschrift: „Versammlungsberichte“ in der Stelle von „zum Schluß ärgerte er“ bis „herbeiführen können“, endlich 8.

daß der Inhalt des in der Nr. 10 der genannten Druckschrift vom 2. August 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Politik“, u. zw. ad 1. bis 7. incl. das Vergehen nach § 305 St. G., ad 8. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 492 St. B. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen und zugleich gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 September 1895.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1895, 3. 24625, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Tiroler Landeszeitung“ vom 17 August 1895 wegen des Artikels: „Glänzendes Glend“ nach Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnis vom 24. August 1895, 3. 2731, die Weiterverbreitung der Nr. 190 der Zeitschrift: „Vorarlberger Volksblatt“ vom 22 August 1895 wegen des Artikels: „Zum jüngsten Beamtenverlaß“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 19 August 1895, 3. 4680, die Weiterverbreitung der Nr. 51 und 52 der Zeitschrift: „L'Alba“ vom 16. August 1895 wegen der Artikel: „Dopo un anno“, „La cresima d'un vet.“ und „Avvati al sacerdocio“ nach §§ 305 beziehungsweise §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 1. September 1895, 3. 4604, die Weiterverbreitung der Nr. 1013 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Morgen-Journal“ vom 18 August 1895 nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 6 September 1895, 3. 7913, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Solidarität“ vom 28. August 1895 wegen des Artikels: „Die Arbeiter und das Pfaffenthum“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 3. August 1895, 3. 7890, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Dach Velnosti“ vom 25 Juni 1895 nach §§ 58 c, 63, 65 a, 300, 3 5 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 24 August 1895, 31. 7946, die Weiterverbreitung der Nr. 40 und 41 der in Brooklyn erscheinenden Zeitschrift: „Volae isty“ für den Monat Mai 1895 nach §§ 58 b, 63, 65 a, 122 a, 300 u. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1895, 3. 1012, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der in S. Francisco erscheinenden Zeitschrift: „S bod.“ vom 6/8 Mai 1895 nach §§ 58 c, 63, 64, 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7078 (7063 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Dzido, że Dionizy Dudek przeciw niemu skargi o 50 zł. i o 40 zł. wniosł, wskutek których ustanowiono dla niego kuratorem Franciszka Aywasa w Wieliczce termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 października 1895 wyznaczony został.

Wieliczka, dnia 17 września 1895

L. 4592 (7060 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana Wilka i Antoninę Wilkową, że Paweł Gauda wytoczył im pozew de praes. 18 maja 1895 l. 4592 pto 50 zł, w której to sprawie termin na dzień 19 listopada 1895 wyznaczono i kuratora dla nich w osobie Józefa Krukurki ustanowiono.

Mają zatem kuratorowi potrzebnych informacyj udzielić, gdyż przeciwnie zle skutki sami sobie przypiszą.

Radymni, dnia 21 czerwca 1895.

L. 13086 (7081 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kostkę, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie wniosło przeciw niemu tudzież Janowi Teleszowi i Walentemu Delowskiemu pod dniem 12 września 1895 do l. 13086 pozew o zapłacenie kwoty 120 zł., na który to pozew termin do rozprawy na dzień 12 listopada 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratorem Emila Witkiewicza z Brzozowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Kostkę, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony podał albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 26 września 1895.

L. 15566 (6945 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Leiserowi Hecht o 600 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem adw. dr. Hullea z substytucją adw. dr. Jurceńki i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 24 sierpnia 1895 l. 14304 dla pozwanego przeznaczony.

Kołomyja, dnia 14 września 1895.

L. 5617 (6952 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Żmija z Honiaty, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie przeciw Mikołajowi Pazi, Antoniemu, Kościowi i Pawłowi Żmijom o 65 zł. z przynależnościami dozwolono tusadową u-

chwałą z 31 grudnia 1893 l. 13594 intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej pretensji z przynależnościami na dłużniczej realności w Honiatyczach położonej i że kuratorem dla niego Wasyl Hrynyczyszyn z Honiatycz ustanowiony został.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Komarno, 23 maja 1895.

L. 6643 (6847 3-3)

W sporze Izaaka Francoza przeciw Etroimowi Schwertfingerowi pto 3 zł. 12 ct i 4 zł. wa. z przynależnościami, ustanawia się dla z miejsca pobytu niewiadomej Breiny Meiseles celem doręczenia jej uchwały z dnia 10 lipca 1891 l. 4847 Berla Gensera kuratorem ad actum.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 18 września 1895.

L. 35037 (6973 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Mirochową, że przeciw niej wniosła powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie pozew de praes 3 lipca 1895 l. 24688 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 1895 l. 24688 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substytucją adw. dr. Lepkowskiego w Krakowie i poleca jej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 20 września 1895.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 października 1895.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosacizna	Biała	Harmęża (ob. dw.).
	Buczacz	Dobropole (Mateuszówka ob. dw.).
Lisko	Czortków	Uhryn.
	Lwów	Serednica (ob. dw.).
Mielec	Ropczyce	Grzybowice (ob. dw.).
	Stryj	Wojśław, (Rzyska ob. dw.).
Tłumacz	Zbaraż	Dembica (obsz. dwor.).
		Hurnie.
Wąglik	Lisko	Jezierzany (ob. dw.).
	Podhajce	Bogdanówka (obszar dworski).
Róża wąglikowa	Sambor	Wołosate.
	Sniatyn	Wiśniowczyk (ob. dw.).
Borszczów		Majniez.
	Dąbrowa	Krasnosławce.
Horodenka		Mielnica, (Juljanówka), Okopy ad Kozaczówka.
	Husiatyn	Wola rogowska.
Kołomyja		Repużyńce, Wierzbowce.
	Kraków	Kopyczyńce.
Myślenice		Oskreszynie, Siemiakowce.
	Zaleszczyki	Branice, Węgrzynowice, Wysiąże, Zastów.
Żywiec		Słonne.
		Myszków.
Biała		Zabłocie.
	Bochnia	Kaniów.
Brzesko		Bochnia, Bratnice, Chelm, Chodynica, Cikuwice, Damiennice, Dołuszyce, Gorzków, Krzczów, Krzyżanowice wielkie, Łapczyca, Moszczenica, Rzezawa, Siedlec, Swiniary Targowisko.
	Cieszanów	Przybórow, Wola przemysłowa (ob. dw.), Złote.
Grybów		Cewków, Oleszyce miasto, Oleszce stare, Staresioło (Bachory) Żapałów.
	Husiatyn	Bruśnik.
Jarosław		Ozarnokonie wielkie i małe, Horodnica, Kociubińcyki, Kopyczyńce (ob. dw.) Tiustienki.
		Cieplice, Cetula, Dobca, Dobra, Dobkowice, Dybów, Grabowiec, Jarosław, Kaszyce, Korzenica, Krasne, Kruheli, Keniańców, Lutków, Laszki, Łazy, Łowce, Majdan, Michałówka, Manasterz, Munina, Nienowice, Nielepkowice, Ostrów, Pawłowski, Piwoda, Pełnaty, Pełkinie, Piskorowice, Rokietnica, Rozwienica, Rudka, Rudolowice, Rzyżkowa wola, Skołoszów, Surochów, Sosnica, Srówsko, Święte, Sobiecin, Tapin, Tuczempy, Tuchla, Wietlin, Wysocko, Wierzbna, Wiązownica, Wola rozwienicka, Wylewa, Zarzecze, Zabłocie.
Jasło		Dziele, Gogółów, Radość, Warzyce, Wolica, Zimnowoda.
	Jaworów	Chotyń, Hruszowice, Młyn, Wola gnojnicka.
Kamionka str.		Nieznanów.
	Kolbuszowa	Lipnica, Ranischan, Wola Raniżowska.
Kraków		Czarnawieś, Kościelniki.
	Łańcut	Białobrzegi, Gorzyce, Kuryłówka, Łukowa, Mirocin, Przyhojec, Rozbórz, Ruda, Rzechów, Staremiasto, Ubieszyn, Wólka niedzwiecka, Wola zarczycka.
Mielec		Krzemienica, Zaduszniki.
	Mościska	Hussaków, Kalników, Małków, Mościska, Radochońce, Rudniki.
Myślenice		Dolnawieś, Górnawieś, Lubień, Myślenice, Peim, Toporzysko.
	Nisko	Cholewiana Góra, Dąbrowica, Glinianka, Kłyżów, Kamień, Jeżowe, Nisko, Pysznica, Wulka bielńska, Zarzecze.
Nowy targ		Biały Dunajec, Czarny Dunajec, Sieniawa, Szlembark.
	Pilzno	Łęki górne.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Przemyśl		Bachów, Barycz, Bolestraszyce, Boratyce, Buszkowiczki, Buców, Byków, Cyków, Drozdowice, Dusowce, Gdeszyce, Hurczko, Jaksmanice, Kniażycze, Krowniki, Maćkowiec, Małkowiec, Medyka, Miżynie, Młodowice, Nowosiółki, Ostrów, Paćkowiec, Popowiec, Pozdziej, Rożubowice, Siedliska, Skład solny, Stanisławczyk, Stroniowice, Stubienko, Stubno, Tarnawce, Torki, Tyszkowice, Ujkowice, Walawa, Wapowce, Wielunia, Witoszyńce, Wyssatycze, Żurawica górna.
	Rawa	Dyniska.
Ropczyce		Pustynia (Kozłów).
	Rzeszów	Dylągówka, Łąka, Siedliska.
Skałat		Borki małe, Kozina, Kałabarówka.
	Sokal	Bobiatyn, Bojanice, Boratyn, Kościaszyn, Hulecze, Łuczyce, Nusmice, Opólsko, Ostrów, Skomorochy, Sokal, Steniatyn, Szmitków, Ulwówek, Waniów, Waręż wieś, Zawisznia.
Stanisławów		Knihinin.
	Tarnobrzeg	Brandwica, Chwałowice, Cygany, Górzycze, Jastkowice, Łapieszów (Wrzawy), Majdan Zbydniowski, Pniów, Radomyśl, Rzezycza, Rozwadow, Sokolniki, Stale, Witkowice, Zbydniów.
Wadowice		Wilanowice (ob. dw.).
	Wieliczka	Lednica górna, Ludwinów.
Zaleszczyki		Nyrków.
	Żywiec	Moszczenica, Pietrzykowice, Sucha (Role) Sporysz, Swinna.
Paręby u koni	Zbaraż	Szelpaki.
Wścieklizna		Mszana.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 71602 (7004 3-3)
Ustanowienie jednego pocztowego na czas od 1 października 1895 do 31 marca 1896. Jezdne od konia i miryametra ustanawia się od 1 października 1895 do 31 marca 1896 jak następuje:

Wdawniejszym obwodzie	Za jazdę			
	extra pocztą		zwyczajną pocztą	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Kraków, Nowy Sącz, Wadowice	1	04	—	87
Rzeszów, Sanok, Tarnów, Żółkiew	1	01	—	84
Lwów, Sambor	—	96	—	84
Kołomyja, Przemyśl, Tarnopol, Stryj, Stanisławów	—	94	—	78
Brzeżany, Czortków, Złoczów	—	90	—	75

Należność za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdne na jednego konia i miryametr.
Czesne dla pocztownika i należność za smarowanie woza pocztowego pozostają niezmiennione.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
We Lwowie, dnia 30 września 1895.

L. 12899 (7106 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że z powodu wniesionego pod dniem 6 sierpnia 1895 l. 12899 przez Mojżesza Schächtera, Jakóba Schächtera, Etl z Schächterów Landau, Griny z Freyów Schächter, Fradli Schächter i Lei Schächter imieniem małoletnich Dawida Schächtera i Mojżesza Schächtera, jako w pierwszym terminie edyktałnym do sprostowania nowo założonych ksiąg gruntowych tegoż sądu jeszcze otwartym, zgłoszenia po myśli § 7 lit. a ust. z 25 lipca 1871 Dz. u. p. l. 96 praw własności do 420/1680 części ciała hipotecznego l. w. h. 246 B. objętego będącego częścią realności pod lk. 259 w Przemyślu położonej, stanowiących wedle poz. 1 karta B. własność Mariem Beili 2 im. Scherz, ustanawia adwokata dr. Peipera kuratorem dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Mariem Beili 2 im. Scherz, a to: Chaji Sary 2 im. Scherz, Pessli Scherz i Mojżesza Beniamina 2 im. Scherza i wzywa ich zarazem, aby z ustanowionym kuratorem porozumieć się co do obrony swych praw lub innego pełnomocnika sądowi wczas wymienili, gdyż w sprawie tej wyznaczonym został termin na dzień 15 października 1895 o godzinie 10 rano w sali Nr. 28 tegoż sądu.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 17 sierpnia 1895.

L. 6689 (7087 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Jezuitę, że Michał Turkowski wniosł przeciw niemu pozew z 25 lipca 1895 l. 6689 o uznanie prawa własności i wpis 1/3 części realności lwh. 66 ks. gr. gminy Zyn-dranowa objętej i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie p. Floryana Minkusiewicza c. k. notaryusza z Dukli, któremu dorę-

czono pozew z terminem do rozprawy ustnej na 13 listopada 1895 o godzinie 10 rano.

Pozwany winien przeto dać kuratorowi informację lub innego zastępcę sobie ustanowić, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dukla, 31 sierpnia 1895.

L. 21191 (6967 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Łazara Perlsteina, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o 75 zł. wyższe sądowna decyzja z dnia 19 marca 1895 l. 3310 doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Gluzińskiemu ze substytucją adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca Łazarzowi Perlsteinowi, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 14 czerwca 1895.

L. 14957 (6977 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie przemysłowego stowarzyszenia kredytowego w Kołomyi przeciw Ozyaszowi Fischel pto 115 zł. z przyn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Ozyasza Fischel adwokata dr. Wieselberga kuratorem z substytucją adwokata dr. Freudenberga i doręczył kuratorowi adwokatowi dr. Wieselbergowi nakaz zapłaty z 10 sierpnia 1895 l. 13608 dla Ozyasza Fischel przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 2 września 1895.

L. 55682 (6988 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Feliksowi Bukowskiemu, że przeciw niemu został dnia 7 sierpnia 1895 do l. 44759 na rzecz Pinkasa Schachta wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Feliksa Bukowskiego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Fedaka we Lwowie a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego we Lwowie i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Feliksa Bukowskiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę s. bie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 2 października 1895.

L. 18630 (6979 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stefana Wołkowieza, a względnie tegoż spadkobierców, że na pozew Jana Franty, Rozalii Franto wej i Franciszki Wołkowiezowej przeciw niemu o uznanie własności realności lwh. 1351 gminy Stanisławów wyznaczono dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony, a pozew doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Zinsowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do sporu informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z tego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 14 września 1895.

L. 55680 (6987 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Feliksowi Bukowskiemu, że przeciw niemu został dnia 7 sierpnia 1895 do l. 44758 na rzecz Pinkasa Schachta wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Feliksa Bukowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Fedaka we Lwowie a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego we Lwowie i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Feliksa Bukowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 2 października 1895.

L. 3368 (6948 2-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na prośbę gminy Brzezinki ad Kopytówka wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładowej powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 1535 w dniu 6 października 1880 wystawionej na imię „Zakładowy majątek gminy Brzezinka ad Kopytówka” na kwotę 171 zł. 23 ct. pierwotnie opiewającej, i poleca wszystkim, w których ręku książeczka ta znajdować się może, aby ją w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” sądowi przedłożyli, gdyż inaczej po upływie tego terminu takowa uznana zostanie za pozbawioną wszelkiego znaczenia, a powiatowa kasa oszczędności w Wadowicach uwolniona będzie od wszelkiego zobowiązania z takowej.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Wadowice, 15 czerwca 1895.

L. 32671 (6972 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Józefa Gollenhofer, wzywa każdego posiadacza książeczki wkładowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 74364, na nazwisko Józefa Makowskiej wystawionej, według salda z dnia 1 lipca 1895 wartość 1061 zł. 40 ct. wa. przedstawiającej, aby w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” licząc tem pewniej takową w tutejszym sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, na powtórzone żądanie podającej, książeczka ta za umorzoną uznana zostanie, a kasa Oszczędności miasta Krakowa zgłaszającemu się później posiadaczowi nie będzie w tym przedmiocie odpowiedzialna.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1895.

L. 36309 (6971 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Leiba Hassa, że przeciw niemu wniosła firma: „J. Pamm & Weisselitz” pozew de praes. 23 września 1895 l. 36309 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 24 września 1895 l. 306809 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Bettowi ze substytucją adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca Wolfowi Leibie

Hassowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 24 września 1895.

L. 13216 (6969 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Krzysztofa Krzysztofowicza, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 30 czerwca 1894 l. 22035 uznającej przysięgę stanowiącą tusąd. wyrokiem z dnia 2 marca 1894 l. 4993 dopuszczoną za niewykonaną, ustanowionemu został kurator ad actum w osobie adw. dr. Józefa Kopffa z substytucją adw. dr. Adama Bobilewicza i poleca Krzysztofowi Krzysztofowiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika swego obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 10 maja 1895.

L. 26317 (6993 1-3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Węgierskiego akcyjnego Towarzystwa „Hungaria” przeciw Ignacemu Eibenschützowi i spółnik. pto 682 zł. 50 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Emanuela Mayerhoffa celem doręczenia mu tusąd. rezolucji z dnia 30 czerwca 1895 l. 1489 i dalszych wydać się mających, kuratorem adw. dr. Glaser ustanowionym został.

Wzywa się Mayerhoffa, ażeby kuratorowi informacjami udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił.

Tarnów, dnia 23 września 1895.

L. 14701 (6946 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Gerstlera, że na prośbę Abrahama Majusa wydano przeciw niemu tusąd. uchwałę z 13 maja 1893 l. 7649 nakaz zapłaty sumy wekslowej 33 zł. 13 ct. Dla tegoż pozwanego ustanowił sąd kuratora w osobie adwokata dr. Peipera i poleca temuż pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 14 września 1895.

L. 5805 (6962 1-3)

Dnia 18 grudnia 1891 zmarł w Dobromirce Onufry Hęwał vel Pazij bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu powołanego do spadku Ilka Krawczuka sądowi nie jest wiadome, wzywa się tegoż, ażeby się w przeciągu roku w sądzie tutejszym zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej rozprawa spadkowa z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Łuciem Olejnikiem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 20 września 1895.

L. 14578 (6959)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 czerwca 1895 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Henryk Blatt” skład sukien gotowych z siedzibą w Przemyślu.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 21 września 1895.

L. 26597 (6994 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Ewę z Trybuszów Grondalską, że w dniu 12 kwietnia 1894 zmarła w Gumniskach Elżbieta Srebrów z pozostawieniem pisemnego kodycyłu i wzywa Ewę Grondalską jako ustawową spadkobierczynię, aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego oświadczyła się do niniejszego spadku, gdyż inaczej spadek jedynie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i j-j kuratorem Franciszkiem Kotulem przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, 19 września 1895.

L. 10928 (7111 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dębickiego, że Anna Holuka wniosła przeciw niemu pozew o zapłatę 50 zł. aw. na który rozprawę wedle postępowania drobniogowego wyznaczono na 31 października 1895 o 9 goz. rano i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie dr. Flakowicza adw. w Sanoku, któremu winien udzielić potrzebnej informacjami lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sanok, dnia 5 sierpnia 1895.

L. 5300 (7122 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z pobytu Katarzynę Patrynowną, że na skargę Walentego Wnęka przeciw

niej i reszcie spadkobierców Józefa Patryka o zapłatę 85 zł. z pn. termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 listopada 1895 godzinę 9 przed południem wyznaczył i kuratorem dla niej c. k. notaryusza w Strzyżowie Zygmunta Holcera ustanowił, któremu potrzebnej informacjami udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązana.

Strzyżów, 25 września 1895.

L. 11623 (6998 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Swierza, że przeznaczona dlań tut. sąd. rezolucja hipoteczna z dnia 10 grudnia 1894 l. 16541 równocześnie ustanowionemu dlań kuratorowi p. dr. Sleszkowskiemu adw. w Gorlicach doręczoną została.

Gorlice, 16 września 1895.

L. 8032 (6958 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Grzegorza Króla, że przeciw niemu i innym wniosła gmina Nowy Sącz pod dniem 14 września 1895 l. 8032 pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 165 gm Nowy Sącz przez publiczną sprzedaż, który do postępowania sumarycznego z terminem na 31 października b. r. zadekretowano i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Derezińskiemu z Nowego Sącza doręczono.

Jest więc rzeczą Grzegorza Króla dostarczyć kuratorowi potrzebnych środków do obrony iub sądowi innnego pełnomocnika wskazać.

Nowy Sącz, 21 września 1895.

L. 57022 (7131 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie na skutek pozwu Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel. Księstwem Krakowskim we Lwowie de praes 2 sierpnia 1895 l. 57022 przeciw Zalielowi Herszowi Reisslerowi o zapłatę 821 zł. 75 ct. aw. z pn. wniesionego zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zallela Herscha Reislera, że przeciw niemu równocześnie nakaz zapłaty powyższej kwoty się wydaje i równocześnie dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Augusta Łozińskiego z zastępstwem adw. dr. Stanisława Dobieckiego się ustanawia.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I.

Lwów, 18 września 1895.

L. 6882 (7009 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu właściciela wsi Wolica Mateusza Buczyńskiego a względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców, iż celem doręczenia przeznaczonych dla nich uchwały tabularnej z dnia 31 sierpnia 1895 l. 6882, którą na prośbę JE. Kazimierza hr. Badeniego wezwano wierzycieli hipotecznych majątności tab. Warhoki czyli Warchoły ad Adamy wyk. hip. l. 446 aby przeciw prośbaczemu wydziałowi z tej majątności pgr. l. kat. 836/3, 191, 263/4, 833/1, 761/1, 659/10, 393/2, 294/5, 327/3, 341/2 wolnych od ciężających swe możliwe sprzeciwienie się w przeciągu dni 60 pod rygorem § 3 ust. z 6 lutego 1869 l. 18 dz. pp. do tut. sądu obwodowego wniosli, ustanowiono dla nich kurator ad actum w osobie adw. dr. Kołaczewskiego a jego zastępcą adw. dr. Wittlina.

Wzywa się zatem nieznanego z życia i miejsca pobytu właściciela wsi Wolica Mateusza Buczyńskiego a względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców, aby o swoim miejscu pobytu donieśli do tut. sądu obwodowego lub też ustanowionemu kuratorowi środki do obrony ich praw służące mogące, podali ewentualnie innego zastępcę ustanowili, gdyż z zaniebdania tego wyniknąć mogące zle skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Złoczów, 31 sierpnia 1895.

L. 6375 (7007)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę Grosser et Mandel dzierżawca propinacji w Kozaczynie i Łanowcach z tem, że spółnikami są: Izrael Leib Grosser dzierżawca propinacji w Kozaczynie i Juda Mandel dzierżawca folwarku i propinacji w Zieloncach, że siedzibą spółki jest Kozaczyna, że spółka rozpoczęła byt swój od 1 stycznia 1891 i że do zastępstwa spółki uprawnieni są tylko obaj pomienieni spółnicy łącznie.

Tarnopol, dnia 13 kwietnia 1895.

L. 19540 (6960)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż równocześnie zarządzony został wpis do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Towarzystwo eskontowe i oszczędności” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, z siedzibą w Mielcu, które opiera się na statucie z daty Kołomyja 16 września 1895.

Przedmiotem towarzystwa jest prowadzenie interesu eskontowego w celu wzajemnego dostarczenia członkom swoim potrzebnych do ich handlu i przemysłu pieniędzy w drodze wspólnego kredytu.

Czas trwania towarzystwa nie jest ograniczony.

Obwieszczenia towarzystwa, które przez dyrektora podpisane być muszą, ogłaszane będą przez wywieszenie w lokalu towarzystwa oraz w Gazecie lwowskiej.

Odpowiedzialność stowarzyszonych za zobowiązania towarzystwa jest ograniczoną a mianowicie do pięciokrotnej wysokości podpisanych przez członka towarzystwa udziałów.

Udział każdego członka oznaczony jest na 25 zł., który albo w całości zaraz przy wstąpieniu do towarzystwa lub też w 24 miesięcznych po sobie następujących ratach zapłaconym być ma.

Dyrektora zastępuje stowarzyszenie we wszystkich sprawach i podpisuje firmę stowarzyszenia w ten sposób, że podpisujący pod firmą stowarzyszenia swoje podpisy umieszczają, a podpis tylko natenczas ma skutek prawny, jeżeli przynajmniej przez dwóch członków dyrektora nastąpił.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 26 września 1895.

L. 18418 (6968 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwaną Maryannę z Zuchowiczów Pietrzykowską, Rozalię Jaszczykiewiczową i Stanisława Zuchowicza, że przeciw nim jak i przeciw Janowi Zuchowiczowi i Teofilowi z Zuchowiczów Hirschbergowej z miejsca pobytu wiadomym wniosł Ewald Migula pozew de praes. 29 grudnia 1894 l. 47568 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Sanka południowa prawa węgłu do lasu „Bór” i że wskutek tego dla niewiadomych z miejsca pobytu Maryanny Pietrzykowskiej, Rozalii Jaszczykiewiczowej i Stanisława Zuchowicza ustanawia kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Łepkowskiego z substytucją adwokata dr. Kulczyńskiego w Krakowie, polecając im, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 24 maja 1895.

L. 36350 (6970 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Komorowskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zalickowe w Krakowie pozew de praes. 23 września 1895 l. 36350 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 27 września 1895 l. 36350 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatomu dr. Łepkowskiemu z substytucją adwokata dr. Betta w Krakowie i poleca Stefanowi Komorowskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 27 września 1895.

L. 3228 (6931 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kraske syna Bartłomieja i Maryannę z Burdzów Kraszkową, że Szymon Burdza wniosł przeciw niemu pozew uszny de praes. 1 kwietnia 1895 l. 3228 o uznanie go za właściciela parcel grunt. 4778/1, 5119/1, 5147/1, 5196/1 w Przyszowie kameralnym, że termin do rozprawy na dzień 18 grudnia 1895 wyznaczono, a kuratorem dlań dr. Józefa Rotbluma adwokata w Nisku ustanowiono.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacjami udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 9 kwietnia 1895.

L. 16597 (7006 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyi przeciw Markusowi Kahane i towarz. o 48 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Markusa Kahane go adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucją adw. dr. Hullea i doręczył kuratorowi adwokatowi dr. Zipserowi nakaz zapłaty z 28 września 1895 l. 16597 dla Markusa Kahane go przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 3 października 1895.

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyjonowany

Zakład wodoleczniczy i sanatorium dr. A. Majewskiego we Lwowie,

przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracji, która się odbywa rano do 10 i po południu od 4 do 6 godziny.

Telefon nr. 308.

519

Małe ogłoszenia

Na do sprzedania: legawiec, doskonały pod każdym względem, używany przez myśliwego z zawodu i 3 sztuk 4-miesięcznych ślicznych legawych i rasowych piesków z doskonałych rodziców. — **Blizsze:** Józef Czadek, Lwów, Kościuszki 22. 1239

Praktykanta poszukuje handel Karola Bałabana, ul. Halicka 1241

Młyn amerykański pod Lwowem o dwóch kamieniach, oraz piekarnia, ogród, budynki do wydzierżawienia. — **Oferty** pod 120 do biura aukcyjnego ul. Sykstuska 30, Lwów. 1234

**Winogrona ferslawskie,
brzoskwinie, gruszki
i jabłka tyrolskie**
wysła najstaranniej opakowane handel
Alberta Szkowrona
Lwów, plac Maryacki 7. 1135

Jedyny galic. fabryczny
**Skład instrumentów muzycznych
i strun**
J. Kapralika 1235
we Lwowie (obok Teatru)
poleca wszelkie instrumenty i przybory, oraz
arystony, manopany taniej jak wszędzie.

Wioska

do sprzedania lub zamiany na kamienicę we Lwowie, oddalona dwa kilometry od stacji kolei lwowsko-czernowieckiej Halicz. Obszar pola ornego i łąk sto trzydzieści cztery morgów dobrej gleby, młyn wodny o trzech kamieniach, dom mieszkalny i budynki gospodarskie w dobrym stanie. Zgłoszenia do właścicieli, Lwów, ul. Sykstuska 1. 64, parter, drugie drzwi na lewo. 1243

Winogrona

1210

z Vöslau, szczepu włoskiego, kuracyjne,
poleca co dnia świeże transporty
handel

Karola Bałabana

Halicka 23.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Rok założenia 1855.

TADEUSZ MIŁASZEWSKI

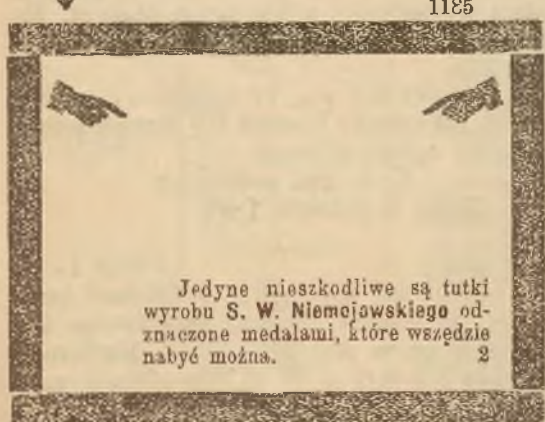
zeglarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 3.

poleca swój

**skład zegarków
kieszonkowych, stołowych,
ściennych,
schwarzwaldzkich i
podróżnych.**

**Każda sprzedaż i naprawa
pod gwarancją.** 1135



Jedynie nieszkodliwe są tutaj
wyruby S. W. Niemcewskiego od-
znaczające medalami, które wszędzie
nabyć można. 2

Główny skład mebli

B. Kitschalesa

Lwów, ul. Teatralna 22.

(Dom Narodny) 1161

poleca wszelkie gatunki mebli po naj-
niższych cenach.

FUTRA

wszelkiego rodzaju poleca
magazyn i pracownia

F. J. Lubelskich

Lwów, ul. Wałowa 1. 3

zaopatrujemy nasz magazyn we wszelkie gatunki futer w skórach oraz gotowe, jakoteż wszelkie inne artykuły w tym zakresie, polecamy takowe po najniższych cenach. — Zmówienia wszelkie wykonujemy według najświeższej mody, oraz przyjmujemy pokrycia i przerabiania na nowe fasony jak najtaniej.

Adres: „Lubelscy, Lwów, Wałowa 3.” 1197

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła

taflowego i zwierciadłowego
KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

polecają swe najlepsze

wyroby krajowe

szkła w taflach

we wszystkich jakościach i rozmiarach
zwłaszcza

szyby solinowe (belgijskie);

szkło dachowe

kolorowe, matowe i w deseniach,

szkło zwierciadłowe,

jak i lustra w ramach itp.

Oszklenia nowych budowli wykonuje się pod gwarancją najstaranniej. 773

Kit i diament do rznięcia szkła.

OSTATNI WYNALEZEK

KADELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA
ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37
PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca
wykwintnym i trwałym zapachem ale
nadal posiada szczególną własność
spędzania zmarszczek.

Łagodzi i biele powłokę ciała i na-
daje jej połysk młodzieńczy. Nie
przesady utrzymujemy, że mydło to
nie posiada równego sobie. 1231

Magazyn futer P. Czapczyńskiego

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12

poleca po cenach możliwie niskich wszelkie gatunki
futer podług najnowszych wzorów mody — skóry
na futra i wierzchy do futer — oraz materye na
wierzchy do futer 1151

Cenniki na żądanie franko.

Golem ochrony

od naśladowań i zafałszowań uprasza się P. T. Odbiorców ażeby wyraźnie
żądali, bacząc na

KRONDORF

jakoteż żeby

korek

wypaloną markę



etykiety z

niebieskim

Neptunem

zawiera

Przedsiębiorstwo zdrojowe

Krondorf koło Karlsbadu.

Główny skład na Galicyę posiada firma

Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

Główne zastępstwo
dla Galicyi

L. Lityński

handel farb i materiałów
Lwów, Grand hotel. 764



polecają własne wyroby, odznaczone
zaszczytnie na wystawach

**ogniotrwałe, szamotowe piece,
kominki, kuchnie i wanny ka-
flowe, z gładkich i desenowych
kafli w rozmaitych kolorach
i stylach.**

Wyroby nasze równają się zupełnie
wyrobom zagranicznym, gdyż pracu-
jąc przez lat kilkanaście w pierwszo-
rzędnych fabrykach zagranicznych,
nabyliśmy wszechstronnej praktyki
w tym zawodzie.

Wykonuje także wszelkie naprawy.

Łaskawe zamówienia miejscowe i
z prowincyi skutkujemy najstar-
anniej, wzorowo i trwale po cenach
umiarkowanych.

Wzory i kosztorysy na żądanie
bezpłatnie.

BEZKRWISTOŚĆ, BŁADACZKA,
AMENORRHOEA,
DYSMENORRHOEA, ZOLZY, etc.

PIGULKI

z jodkiem żelaza niezmiennym

BLANCARDA

CENA (flakonu 100 pigulek... 4

1/2 flakonu 50 pigulek 2 25

flakonu syropu... 3

SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANCARDA & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

ROSTWOR I CUKIERKI
ŚCISNIONE

BLANCARDA

Newralgie mięśniowe, ból zębów,
ból żołądka, gorączka, etc., etc.

CENA (flakon roztworu... 5

1/2 flakon roztworu 2 75

flakon cukierków... 3

EXAGENA jest najdoskonalszym, najsmacz-
niejszym i najłatwiej przyswajalnym lekiem

PRZECIWO BOLOM

SIEMENS I HALSKE.

Lwowska Kolej elektryczna.

Dyrekcya ruchu Lwowskiej Kolei elektrycznej podaje do publicznej
wiadomości że od

15 października

rozpocznie się zimowy rozkład jazdy wozów kolei elektrycznej, a mianowicie:
Ze stacyj końcowych: Dworzec, Szkoła św. Zofii i Łyczaków będą od powyższej
daty odchodzić **pierwsze wozy** o godzinę później t. j.

o godzinie 7 rano.

Ostatnie wozy będą zjeżdżać z końcowych stacyj t. j.

o godzinie 10 wieczorem.

Na linii cmentarnej będą kursować wozy od godziny 2. popołudniu
do 5. wieczorem.

Dyrekcya ruchu Lwowskiej kolei elektrycznej.